



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 12 (309), 31 sierpnia 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

# Jaka przyszłość Białych Mórz?

**Wypoczynek wśród natury**

Rozmowa z Andrzejem Kuligiem, zastępcą prezydenta Krakowa

**Jesień krakowskich seniorów**

Tej jesieni atrakcji nie zabraknie!



ADAM MICKIEWICZ  
**BALLADY  
i  
ROMANSE**

**Narodowe Czytanie  
z Biblioteką Kraków**

**3 września 2022, sobota,  
Altana na Plantach,  
skwer im. Wodeckiego**

**13:00** wiersze Adama Mickiewicza czytają aktorzy, czytelnicy, bibliotekarze, przedstawiciele Miasta i instytucji kultury

**14:30** przemarsz uczestników *Narodowego Czytania* pod pomnik Adama Mickiewicza na Ryńku Głównym

Zapraszamy na koncerty poetyckie Krakowskiego Forum Kultury w ramach *Muzycznej Jesieni w Altanie*:

**15:00** Iryna Hubiak (bandura, poezja ukraińska i polska)

**16:00** Basia Stępnia-Wilk z zespołem (autorska poezja śpiewana)

**WSTĘP WOLNY!**

**BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA**

ORGANIZATOR



WSPÓŁORGANIZATOR



PARTNERZY



PATRONAT HONOROWY PARY PREZYDENCKIEJ







DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

# Spis treści



str. **6**

## ZIELEŃ I EKOLOGIA

- 6. Jaka przyszłość Białych Mórz?**  
Krakowianie zyskają nowy park
- 8. Wypoczynek wśród natury**  
Rozmowa z Andrzejem Kuligiem, zastępcą prezydenta Krakowa
- 10. Kamieniołom Libana**  
Nowy użytek ekologiczny w Krakowie
- 11. Kraków w dobrym klimacie**  
Zapraszamy pod TAURON Arenę już 25 września

## MIASTO

- 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
- 12. Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi – trwa nabór**  
Zgłoś wyjątkowe miejsce
- 13. SUPer sport w Krakowie**  
Deska, wiosło... i jest przystop!
- 14. Wakacyjny czas remontów**  
Co zrobiono przed pierwszym dzwonkiem w szkołach?
- 15. MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
- 19. Zostań strażnikiem miejskim**  
Trwa nabór do SMMK
- 20. KRAKÓW.PL dla dzieci**

## KULTURA

- 22. Kolejny park kulturowy na mapie Krakowa**  
Zmiany na Stradomiu i Kazimierzu
- 23. „Bez granic”**  
Krakowski festyn i marsz jamników w Norymberdze
- 24. Widziane z Krzysztoforów**  
Felieton Ryszarda Kozika
- 25. Poznaj twierdzę Kraków podczas Europejskich Dni Dziedzictwa**  
„Połączeni dziedzictwem”
- 25. Co łączy Kraków, Kijów i Lwów?**  
Zobacz wystawę na pl. Wszystkich Świętych
- 26. „Zaczarowany ogród” w holu Kamiennym**  
Zapraszamy we wrześniu do pałacu Wielopolskich
- 26. Nowe otwarcie Sinfonietty**  
Zapraszamy na koncert 9 września

## DLA SENIORÓW

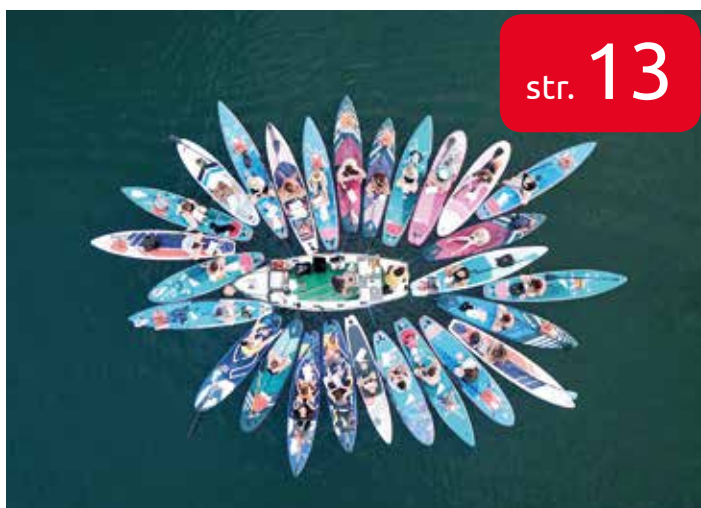
- 27. Jesień krakowskich seniorów**  
Tej jesieni atrakcji nie zabraknie!

## HISTORIA

- 28. Smoczy apetyt i obrona spotwarzonej kietbaski pani Aleksandrowej**  
Felieton historyczny Michała Kozioła
- 29. Kalendarium krakowskie**
- 30. Ogłoszenia**



str. **11**



str. **13**



# Nowy rok szkolny

Choć prace nad tym wydaniem zaczęły się w połowie sierpnia i nie ma co ukrywać – numer wypadł całkiem wakacyjnie, mam świadomość, że ukazujemy się w przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Wiele podczas tych wakacji mówiło się o szkole, nie tylko w Krakowie. Nie milkną dyskusje dotyczące nowego przedmiotu: historia i teraźniejszość, czy raczej podręcznika do jego nauczania, sporo się mówiło o wyjątkowo trudnej rekrutacji do szkół średnich. Mam jednak nadzieję, że zarówno uczniowie, jak i nauczyciele zdolali wypocząć przed kolejnym rokiem szkolnym i wrócą do szkół z nową energią.

A podczas wakacji w szkołach nie próżnowano. Jak każdego roku na lipiec i sierpień zaplanowano remonty, mniejsze i większe, by nie tylko naprawić to, co niezbędne, ale także podnieść poziom estetyki budynków. O tym, co zostało zrobione, szczegółowo piszemy na str. 14, ale ja chciałam wspomnieć o pewnej wyjątkowej inicjatywie, która ucieszy uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 przy ul. Urzędniczej. Krakowski artysta Olaf Cirut – zresztą już po raz kolejny – zapełnił ściany korytarzy fantastycznymi malunkami! Mamy zatem Czestawa Miłosza i Wisławę Szymborską, Adama Zagajewskiego, Olgę „Korę” Jackowską oraz fragmenty ich utworów. To naprawdę rewelacyjny pomysł na przybliżenie uczniom ich twórczości!

Takiej kreatywności, oryginalnych pomysłów, energii do pokonywania wyzwań oraz empatii wobec tych, z którymi spędzi się najbliższe 10 miesięcy – życzę wszystkim uczniom i pracownikom krakowskich szkół!

Beata  
Klejbuk-Goździalska

redaktor naczelna



## Kraków

**Wydawca:** Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4

**Adres redakcji:** pl. Wszystkich Świętych 3–4, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

**Redaktor naczelna:** Beata Klejbuk-Goździalska

**Sekretarz redakcji:** Agata Włodarczyk

**Współpracownicy:** Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Dawid Masło

**Zdjęcia:** Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski

**Okładka:** Jan Graczyński

**Projekt graficzny:** Pro Art Studio

**Korekta:** Aurelia Hołubowska

**Skład i tiamanie:** Pro Art Studio

**Druk:** Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

**Nakład:** 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów i wprowadzania w nich zmian. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

**Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać**

**w budynkach Urzędu Miasta Krakowa** przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28A, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

**Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach**

**prasowych sieci KOLPORTER:** al. Pokoju 20, ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43, ul. Mackiewicza 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13, ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

**W dniu ukazania się numeru**, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

**Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 14 września 2022 r.**



# Barwy lata



zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński



# Jaka przyszłość Białych Mór?





**Tadeusz Mordarski**

**Mieszkańcy Krakowa zdecydują, jak będą wyglądać Białe Morza. To ogromny teren zielony, zlokalizowany niedaleko centrum miasta. Już teraz można tam spacerować, a wkrótce ruszą konsultacje społeczne dotyczące zagospodarowania tej przestrzeni. Według wstępnych założeń ma być to miejski teren z elementami parku i infrastruktury sportowo-rekreacyjnej.**



Fot. Jan Graczyński

Tak zwane Białe Morza to obszar o łącznej powierzchni ok. 80 ha obejmujący przemysłowe tereny dawnych Krakowskich Zakładów Sodowych Solvay w Łagiewnikach, zlokalizowany pomiędzy sanktuarium Bożego Miłosierdzia (od strony północnej), ul. Podmokłą (od strony południowej), ul. Marcika i linią kolejową relacji Kraków – Zakopane (od strony zachodniej) i ul. Herberta (od strony wschodniej). – Nazwa Białe Morza pochodzi od stawów osadowych, które powstawały w czasie funkcjonowania zakładu – tłumaczy Piotr Kempf, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej.

Wydzielono tam trzy kompleksy, z których część została już zrehabilitowana i zagospodarowana. Dotyczy to szczególnie terenów na północy Białych Mór, gdzie powstało sanktuarium św. Jana Pawła II, oraz na południu, gdzie został wybudowany m.in. psi wybieg. Obecnie do zagospodarowania pozostaje więc „środkowa” część o powierzchni ok. 34 ha, której granice wyznaczają: od północy sanktuarium św. Jana Pawła II, od południa ul. Podmokła, od zachodu rzeka Wilga, od wschodu ul. Herberta. – To wypiętrzone na wysokość blisko 30 m ogromne powierzchnie zrehabilitowane i niezagospodarowanego terenu przemysłowego – opisuje dyrektor Kempf.

### **Pole golfowe**

Pierwotnie, na mocy umowy podpisanej w 2015 r. przez Zarząd Infrastruktury Sportowej ze spółką Golf & Spa Resort, miało tam powstać pole golfowe. – Umowa została rozwiązana 24 listopada 2020 r., ponieważ najemca nie wywiązywał się z jej zapisów – tłumaczy Krzysztof Kowal, dyrektor ZIS. – Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego teren ten przeznaczony jest pod ogólnodostępną zieleń parkową oraz terenowe urządzenia sportowo-rekreacyjne, stanowiące naziemne budowle służące uprawianiu sportu i rekreacji na otwartym powietrzu, takie jak pola golfowe, boiska do gier, gimnastyki i lekkoatletyki itd. Dlatego też po przejęciu tego obszaru dokonaliśmy inwentaryzacji prac i rozważaliśmy dokończenie inwestycji – dodaje dyrektor Kowal. Niektórzy mieszkańcy obawiali się jednak, że po powstaniu pola golfowego teren będzie dostępny tylko dla wybranej, elitarnej grupy zawodników. W internecie zaczęły przeważać negatywne komentarze na temat takiego rozwiązania. – Ostatecznie, zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, obszar ten będzie ogólnodostępnym, miejskim terenem zielonym z elementami parku i infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Z pewnością nie zabraknie tam atrakcji dla osób uwielbiających uprawiać sport na świeżym powietrzu – zapewnia szef Zarządu Infrastruktury Sportowej.

### **Staną ławki i kosze**

Wszystko wskazuje na to, że obszar ten przejmie Zarząd Zieleni Miejskiej. – W tej chwili trwają prace porządkowe i przygotowujemy teren, aby powoli zamieniał się w park. Wkrótce pojawią się tam także elementy małej infrastruktury, głównie ławki i kosze na śmieci – mówi Piotr Kempf. Dodaje, że urzędnicy nie będą zbyt ingerować w ekosystem Białych Mór. – Jest to bardzo ciekawy przyrodniczo obszar, bo znajduje się w miejscu, gdzie działały zakłady przemysłowe. Hałda została przysypana ziemią, dzięki czemu występują tam różne gatunki drzew i krzewów. Można zaobserwować, jak natura radzi sobie w terenie przemysłowym. Poza roślinami żyje tam bardzo dużo różnego rodzaju owadów i ptaków. Generalnie pierwsze skrzypce gra na tym obszarze przyroda, więc nie prowadzimy prac polegających na przycinaniu czy koszeniu. Cały urok polega bowiem na tym, że jest tam naturalnie, czasem nawet dziko, i mieszkańcy bardzo to doceniają – mówi szef ZIM.

Oczywiście już teraz można tam spacerować, odpoczywać i uprawiać sport. – Bardzo dobrze się stało, że ta przestrzeń została oddana mieszkańcom. Teren nie jest ogrodzony, **c.d. na str. 9** ▶



# Wypoczynek wśród natury

**Bardzo lubię to miejsce. Ten bajkowy obszar pełen zwierząt, owadów, dziesiątek gatunków roślin – tak o Białych Morzach mówi wiceprezydent Krakowa Andrzej Kulig. Zapowiada, że wkrótce ruszą warsztaty, podczas których krakowianie zdecydują, jak ostatecznie będzie wyglądać teren w Łągiewnikach. – Już teraz można tam znaleźć spokój, a będzie tylko lepiej i piękniej – podkreśla zastępca prezydenta Krakowa w rozmowie z Tadeuszem Mordarskim.**

## Jaki jest pomysł władz miasta na Białe Morza?

**Andrzej Kulig:** Pomysł, który przedstawiłem prezydentowi, dotyczył stworzenia tam ogromnego zielonego terenu z obszarami rekreacyjnymi, np. ścieżkami do biegania czy trasami dla rolkarzy. W sumie to bardzo duży obszar i równie duże są możliwości jego zagospodarowania. Jest dwa razy większy niż kochany przez mieszkańców park Jordana. Wiemy, jak wiele atrakcji dla dzieci, młodzieży i starszych można było umieścić w parku przy Błoniach. Tu może być tego o wiele więcej. Ale co dokładnie się tam znajdzie, zdecydujemy wspólnie z mieszkańcami.

## Jak ma przebiegać to planowanie?

**AK:** We wrześniu i październiku chcemy zorganizować warsztaty z udziałem wybitnych specjalistów od tworzenia tego rodzaju obszarów. Chcemy, by przedstawili krakowianom możliwe rozwiązania, odpowiedzeli, co znajduje się w tego rodzaju parkach w kraju i na świecie.

Nie będą niczego narzucać. Oni mają wstąpić do głosu mieszkańców, zrobić listę ich potrzeb i marzeń. Po tych warsztatach opracujemy koncepcję, która będzie poddana społecznej dyskusji. Mówimy o terenie, który ma niesamowite wartości i jest różnorodny. Na pewno chcemy zachować w części jego dzikość, naturalność. Ja sam bardzo lubię to miejsce, ten bajkowy obszar pełen zwierząt, owadów, dziesiątek gatunków roślin. Ci, którzy będą brali udział w warsztatach, muszą tam wejść, dotknąć tego miejsca, poczuć jego zapach. Tu jeszcze jedna ważna informacja: kiedy już zaczniemy prace, chcemy, by ten teren był otwarty. By cały czas można było z niego korzystać, przyjść, obserwować zmiany. W końcu tak długo na nie wszyscy czekamy.

## Wspominał Pan kiedyś, że temat problemów z zagospodarowaniem Białych Mór nie jest nowy i dobrze go pamięta.

**AK:** Tak, doskonale. Miejsca, o których rozmawiamy, były składowiskiem odpadów po produkcji sody. Najpierw był to więc teren przemysłowy, potem, od początku lat 90., poprzemysłowy. Już wtedy, w latach, kiedy wojewodą krakowskim był Jacek Majchrowski,



Fot. Bogusław Świerżowski

## Andrzej Kulig

zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej

rozmawialiśmy o tym, co z przyszłością tego miejsca. Robiono wówczas analizy, ale nie było na ten obszar żadnego pomysłu, żadnej koncepcji. Tak naprawdę dopiero na początku XXI w. pojawił się pomysł, że może tam powstać pole golfowe. Zarząd Infrastruktury Sportowej przygotowywał się rzetelnie do tego przedsięwzięcia, były analizy, postępowania przetargowe. Finał jest znany, nie udało się wyłonić sprawdzonego, doświadczonego wykonawcy. Rozwiązanie umowy z wybranym musiało się odbyć na drodze sądowej.

## Krakowianie nie chcieli pola golfowego?

**AK:** Przyznam, że zaskoczyła mnie mocno ta dyskusja, poziom emocji i argumenty, które padały. Byłem zdziwiony, kiedy słyszałem, że teren zostanie przeznaczony na elitarny sport, rozrywkę dla wybranych. Przecież wcale tak nie jest i nie musi być. W golfa

grają też dzieci. Golf pomaga zachować zdrowie i do niego wrócić po chorobie. Ta propozycja miała rozszerzyć sportową ofertę miasta. Sport, ruch, zachowanie zdrowia i profilaktyka są dla nas ważne. Na dowód wymienię to, co Miasto zrobiło w zakresie infrastruktury sportowej: wyremontowaliśmy 300 boisk, jest już 20 hal sportowych, wybudowaliśmy 10 basenów. Fakty jasno pokazują, że Kraków inwestuje w sport, nie ten elitarny, ale ten dla każdego.

## Dlaczego Pana tak złości ten temat?


**AK:** Bo nie lubię podziałów. Nie lubię słuchać, że coś jest dla jednych, a nie jest dla drugich. Historie, które słyszałem o tym, że golf jest wyłącznie dla panów, którzy będą tam popijali whisky i palili cygara, to bzdura. Kiedyś tak samo mówiono o tenisie. Że to sport wyłącznie dla bogatych pań z dobrych domów. „Normalny” człowiek nie miał szans na grę. Na szczęście to okropne podejście zmienił sukces Wojciecha Fibaka, potem Agnieszki Radwańskiej i Igi Świątek. Teraz korty są dostępne dla wszystkich. Kolejny przykład – rugby. Sport kiedyś niszowy. Teraz klub Juvenia, który ma boisko przy Błoniach, ma mnóstwo zgłoszeń od młodych ludzi, którzy chcą tam ćwiczyć. Pojawiają się prośby o budowę nowych boisk w naszym mieście, a ostatnio byliśmy gospodarzem Mistrzostw



### c.d. ze str. 7

► więc każdy może przyjść, zobaczyć i posłuchać tej przyrody – zaprasza Ewa Catus, pełnomocniczka prezydenta Krakowa ds. edukacji klimatycznej. – Dzikość tego miejsca rzeczywiście zniewała – zachwyca się Marta, która od niedawna mieszka na Kurdwanowie. – Do tej pory nie zapuszczałam się w te rejony, ale gdy zrobiło się głośno o tym terenie w mediach, z ciekawości poszłam tam na spacer. Cieszę się, że odkryłam to miejsce, bo można tu naprawdę odпочać na łonie natury – mówi studentka.

### Weź sprawy w swoje ręce

O ostatecznym wyglądzie Białych Mórz zdecydują sami krakowianie. To ich głos będzie najważniejszy przy prowadzeniu dalszych prac. Pierwsze spotkanie odbędzie się 5 września w CSW Solvay przy ul. Zakopiańskiej 62. – W spotkaniu otwierającym wezmą udział m.in. eksperci, którzy na co dzień zajmują się terenami podlegającymi rewitalizacji. Poznamy historię Białych Mórz, uwarunkowania środowiskowe oraz przybliżymy mieszkańcom, co może tam powstać i jakie funkcje może spełniać ten obszar – tłumaczy Mateusz Płoskonka, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia. Drugim elementem konsultacji będą warsztaty i spacer badawczy, podczas których urzędnicy chcą rozmawiać z mieszkańcami i wysłuchiwać ich propozycji. Uwagi i opinie będzie można zgłaszać także za pomocą ankiet elektronicznych i papierowych. – Dzięki temu mają zostać wypracowane rekomendacje, które posłużą do opracowania projektu zagospodarowania Białych Mórz. Ten dokument raz jeszcze zostanie poddany konsultacjom z mieszkańcami i dopiero to posłuży opracowaniu finalnego projektu oraz, co ważne, harmonogramu jego realizacji. Chcemy bowiem ustalić z krakowianami nie tylko to, co tam powinno się znajdować, ale także to, co powinno powstać w pierwszej kolejności – dodaje dyrektor Mateusz Płoskonka. 

## Harmonogram spotkań w ramach konsultacji społecznych vs. zagospodarowania obszaru Białe Morza

### Spotkanie informacyjne otwierające

5 września, 17.00–19.00, CSW Solvay, ul. Zakopiańska 62

### Spacer badawczy

14 września, 17.00–18.00, początek: Centrum JP II

### Warsztat dla mieszkańców

15 września, 17.00–19.00, CSW Solvay, ul. Zakopiańska 62

### Spacer badawczy

28 września, 10.00–11.00, początek: Centrum JP II

### Warsztat dla mieszkańców – seniorzy

30 września, 10.00–12.00, CSW Solvay, ul. Zakopiańska 62

### Spacer badawczy

12 października, 16.00–17.00, początek: Centrum JP II

### Warsztat dla mieszkańców – młodzież

14 października, 17.00–19.00, MDK, ul. Beskidzka 30

### Warsztat dla mieszkańców – dzieci

15 października, 10.00–12.00, MDK, ul. Beskidzka 30

### Spotkanie podsumowujące

16 listopada, 17.00–19.00, CSW Solvay, ul. Zakopiańska 62




Fot. Bogusław Świerzowski

### c.d. ze str. 8

Europy w Rugby 7. Zgadza się jednak w stu procentach z tym, że nam wszystkim potrzebne są zielone tereny, gdzie możemy iść, odciąć się, odpocząć. Bardzo mocno pokazała nam to pandemia, czas, w którym byliśmy zamknięci w domach i stęsknieni za zielenią, spacerami i słońcem.

### Pomysł pola golfowego wyrzuciliście do kosza?

**AK:** Nie, oddajemy decyzje specjalistom i mieszkańcom. Jako Miasto chcielibyśmy, żeby w Krakowie powstało powszechnie dostępne pole golfowe. Żeby mogły się na nim uczyć dzieci, mogli trenować profesjonalści i grać seniorzy. Może podczas warsztatów, o których mówiłem na początku rozmowy, powstanie taki pomysł

i zyska akceptację mieszkańców. Byłoby super. Jeśli jednak takie pole nie powstanie na Białych Morzach, liczymy, że kiedyś stworzymy je w innym miejscu. Powiedzmy sobie uczciwie: w czasach, w których żyjemy, pełnych stresu, trudnych wydarzeń, niezwykle ważne jest tworzenie miejsc, gdzie będziemy mogli odreagować. Badania psychologów potwierdzają, że przez stres związany z pandemią, a potem z wybuchem wojny u naszych sąsiadów, musimy szczególnie mocno dbać o swój stan i kondycję psychiczną. Nie wiem jeszcze, jakie decyzje podejmą krakowianie przy wsparciu ekspertów, co dokładnie znajdzie się na terenie Białych Mórz. Pewne jest natomiast, że już teraz można tam znaleźć spokój, a będzie tylko lepiej i piękniej. 





Kamieniołom Libana / Fot. Jan Graczyński

## Kamieniołom Libana – nowy użytek ekologiczny w Krakowie

**Sylwia Groń-Ząbek**

**Niezwykłe urokliwa zielona przestrzeń znajdująca się w rejonie dzielnicy XIII Podgórze, pomiędzy al. Powstańców Śląskich, ul. Swoszowicką, kopcem Krakusa i cmentarzem Podgórskim, już wkrótce stanie się nowym użytkiem ekologicznym. Po wakacjach na sesji Rady Miasta odbędzie się głosowanie w celu przyznania takiego statusu terenowi dawnego kamieniołomu.**

**K**amieniołom Libana to obszar o powierzchni 14,82 ha, charakteryzujący się zróżnicowanymi walorami krajobrazowymi i przyrodniczymi. Dzięki ukształtowaniu terenu można podziwiać tu rozległe widoki, a najbardziej przyciągają uwagę odśnieżone skały wapienne, wznoszące się ponad cennym zbiorowiskiem roślinności.

### **Tu wygrała natura**

W znacznej części przestrzeń ta została ukształtowana pod wpływem prowadzonej w ubiegłych stuleciach działalności górniczej. Nadal można tu obejrzeć zachowane obiekty dziedzictwa górniczego. W dawnym kamieniołomie zobaczymy zróżnicowane, niewielkie zbiorniki wodne oraz charakterystyczne ściany wyrobiska wraz z przyległymi pasami wierzchowiny, na których rosną rośliny ciepłolubne. W obrębie dna znaleźć można niewielkie obszary o charakterze leśnym, nieco większe znajdują się na wierzchowinie.

W ślad za propozycją utworzenia użytku ekologicznego w kamieniołomie Libana przyrodniczy z Zarządu Zieleni Miejskiej stworzyli opracowanie „Uwarunkowania przyrodnicze projektowanego użytku ekologicznego Kamieniołom Libana przy ul. Swoszowickiej w Krakowie”, dzięki któremu można lepiej poznać walory

przyrodnicze tego charakterystycznego przemysłowego miejsca, w którym zadomowiła się natura.

### **Ważki, zimorodki i... nietoperze**

Szata roślinna dawnego kamieniołomu jest bardzo bogata i zróżnicowana – mamy tu m.in. roślinność drzewiastą, roślinność siedlisk wodnych, wilgotnych oraz muraw naskalnych, które są domem dla wielu cennych i chronionych gatunków zwierząt. Zaobserwowano tutaj aż 286 gatunków roślin naczyniowych, z czego 58 to drzewa, krzewy oraz krzewinki.

Bardzo cenną grupą gatunków ze względu na wartości przyrodnicze są byliny siedlisk wilgotnych oraz siedlisk wodnych, które można znaleźć na dnie kamieniołomu. Występowanie takich roślin dowodzi stałej obecności zbiorników wody w dawnym wyrobisku. Otwarte zbiorniki mają kluczowe znaczenie nie tylko dla bioróżnorodności flory, ale są również warunkiem występowania wielu owadów, płazów, gadów, ryb, ptaków i ssaków. Spośród owadów stwierdzono tu występowanie aż 41 gatunków ważek! Dwa z nich podlegają ochronie gatunkowej – to nieduża zalotka białoczelna oraz zalotka większa. Podczas obserwacji w dawnym kamieniołomie stwierdzono występowanie licznie reprezentowanych pięciu gatunków płazów i dwóch gatunków gadów.

Spośród ponad 20 gatunków ptaków, które dostrzeżono na tym obszarze, do nielicznych spotykanych w mieście należą zimorodek o egzotycznie jaskrawych barwach, kokoszka z czerwonym dziobem zakończonym na żółto oraz pustułka. Na szczególną uwagę zasługują nietoperze, które bardzo polubiły środowisko kamieniołomu. Występują tam gatunki należące do trzech grup: nocki/gacki/mopki, karliki oraz mroczki/borowce.

### **Wyjątkowe miejsce**

Projektowany użytek ekologiczny Kamieniołom Libana to niezwykle miejsce o bogatej florze i faunie. To również przestrzeń, w której bardzo wyraźne pozostają ślady historii. Po zaniechaniu eksploatacji wapienia w 1986 r., na obszar kamieniołomu samistnie wkroczyła przyroda, a teren zyskał niezwykle walory widokowe. Dzięki ustanowieniu tu użytku ekologicznego uda się ochronić cenne wartości florystyczne i faunistyczne oraz krajobrazowe, a także dziedzictwo kulturowe i historyczne kamieniołomu Libana.





**Małgorzata Malina**

**Szosta edycja Wielkiej Lekcji Ekologii odbędzie się pod hasłem „Kraków w dobrym klimacie”. Tym razem będzie to wydarzenie plenerowe, na które zapraszamy całe rodziny: dzieci, dorosłych i seniorów. Na każdą z tych grup czekać będzie mnóstwo atrakcji! Spotkamy się 25 września w godz. 11.00–16.00 pod TAURON Areną Kraków.**



Wielka Lekcja Ekologii odbędzie się na terenach przed TAURON Areną Kraków / zdjęcia: archiwum TAURON Areny Kraków

# Kraków w dobrym klimacie

Z całą pewnością warto będzie odwiedzić stanowiska instytucji biorących udział w Wielkiej Lekcji Ekologii – ci, którzy zbiorą odpowiednią liczbę pieczętek w namiotach tematycznych, będą mieli możliwość pozyskania sadzonek ziół.

Przez cały dzień goście będą mogli korzystać z bogatej oferty gastronomicznej oraz wypocząć w strefie Arena Garden.

## Nie tylko dla najmłodszych

Świetną propozycję dla najmłodszych przygotowało Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”, które tym razem zaprosi dzieci do udziału w warsztatach ekologiczno-przyrodniczych „Pomaluj mój świat”, podczas których uczestnicy zdobędą zielony barwnik (chlorofil) i użyją go do kolorowania liści, dowiedzą się, jak rozpoznawać gatunki drzew, i wezmą udział w zabawach przyrodniczo-edukacyjnych: „Leśne domino” oraz „Przyrodnicze kółko i krzyżyk”. Najbardziej aktywni będą mogli przystąpić do gry w chowanego z borsukiem, rzekotką i puszczykiem.

Na warsztaty kreatywne poświęcone zielonej energii (np. wiatrowej) zaprasza najmłodszych jednostka miejska

Klimat-Energia-Gospodarka Wodna. Ich uczestnicy będą mogli spróbować swoich sił w budowie recyngingowych modeli wiatraków. Doradcy ds. klimatu i środowiska z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Klimatu pomogą poszerzyć wiedzę na temat zmian klimatu i sprawdzić ją w quizie z nagrodami.

Z kolei Wydział Kształtowania Środowiska przygotował warsztaty, podczas których ich uczestnicy dowiedzą się, jak należy zachować się w razie przypadkowego spotkania z dzikimi zwierzętami, czym i kiedy możemy dokarmiać dzikie ptaki oraz jak odpowiedzialnie przygotować się do adopcji zwierząt ze schroniska.

Pod TAURON Areną nie zabraknie także przedstawicieli krakowskiego środowiska młodych naukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej, którzy zaprezentują m.in. model turbiny wiatrowej, łódź i samolot solarny.

## Poznaj krakowski park maszyn

Na parkingu od strony parku Lotników Polskich stanie ekologiczny park maszyn, w którym znajdą się pojazdy i urządzenia wykorzystywane przez miejskie spółki i jednostki w codziennej pracy, m.in. zamiatarki, polewaczki, śmieciarki, odkurzacze

miejskie, pojazdy elektryczne, a także autobusy. Spółki miejskie (KHK, MPO, MPEC, WMK) oraz służby (Policja i Straż Miejska) przygotowują stanowiska edukacyjne z atrakcjami dla całej rodziny. Strefę rozrywki dla najmłodszych zapewni TAURON Polska Energia, a sportowe wyzwania Decathlon Polska. Zarząd Transportu Publicznego użyczy chętnym rowerów elektrycznych na krótkie przejażdżki.

## Ważne dla dorosłych

Podczas Wielkiej Lekcji Ekologii dorośli mieszkańcy naszego miasta będą mieli okazję lepiej poznać dostępne w Krakowie programy dotacyjne, m.in. program termomodernizacji budynków jednorodzinnych, program rozwoju odnawialnych źródeł energii oraz dostępności zewnętrznych form wsparcia, tj. program Mój Prąd, oraz szczegóły ulgi termomodernizacyjnej. Przy stanowisku Wydziału ds. Jakości Powietrza będzie także można uzyskać pomoc w skompletowaniu wniosku dotacyjnego/rozliczeniowego w ramach programu Czyste Powietrze.

Organizatorami wydarzenia są Urząd Miasta Krakowa i TAURON Arena Kraków.

## Partnerzy wydarzenia:

Wydziały Urzędu Miasta Krakowa: ds. Jakości Powietrza, Kształtowania Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Klimatu, Klimat-Energia-Gospodarka Wodna, Zarząd Zielni Miejskiej, Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”, Zarząd Transportu Publicznego, Krakowski Holding Komunalny SA, Wodociąg Miasta Krakowa SA, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej SA, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o., Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne SA, Policja, Straż Miejska Miasta Krakowa, TAURON Polska Energia SA, koło naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej.



Ubiegłoroczna Lekcja cieszyła się dużym zainteresowaniem



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 1 sierpnia

- Spotkanie z przedstawicielami Związku Piłsudczyków, podczas którego Prezydent Miasta Krakowa otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za promowanie wiedzy o polskich żołnierzach
- Spotkanie z Piotrem Kuźniarskim, brązowym medalistą Mistrzostw Świata U17 w żeglarskim, i Józefą Ogrodnik, prezes Klubu Żeglarskiego „Horn”

## 2 sierpnia

- Święto Sukiennic, hala kupiecka Sukiennic, Rynek Główny

## 5 sierpnia

- Dekoracja zwycięzców etapu Skawina–Kraków 79. Tour de Pologne, al. Focha



zdjęcia: Bogusław Świerżowski

- 108. rocznica wymarszu I Kompanii Kadrowej – uroczysty capstrzyk połączony ze złożeniem ziemi w kopcu Piłsudskiego oraz apelem pamięci, podczas którego Prezydent Miasta Krakowa otrzymał statuetkę „Śladem Bohaterów 1924–2024 w 100-lecie pierwszego Marszu Szlakiem Kadrówki”, kopiec Piłsudskiego

## 11 sierpnia

- Wizyta sekretarza generalnej Austriackiego Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Komunalnych VKÖ Heidi Maier oraz prezydenta VKÖ Gerharda Fidy

## 19 sierpnia

- Spotkanie z blogerami ze Lwowa (podziękowanie za pomoc humanitarną dla Ukrainy)

## 20 sierpnia

- Dzień Lubocy, teren zielony Dworski Staw, ul. Darwina
- Koncert zespołu Czerwono-Czarni, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II
- Ceremonia zakończenia XIX Memoriału Huberta Jerzego Wagnera, TAURON Arena Kraków, ul. Lema



## Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi – nabór wniosków

**Marzena Paszkot\***

**Zapraszamy do udziału w czwartej edycji plebiscytu Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi, który prezentuje i promuje krakowskie miejsca oferujące udogodnienia architektoniczne, atrakcyjną ofertę i przyjazne warunki pobytu rodzicom z dziećmi w różnym wieku. Dzięki takim miejscom rodziny z dziećmi mogą aktywnie uczestniczyć w życiu społeczno-kulturalnym Krakowa.**



Miejsca do plebiscytu mogą być zgłoszone przez osoby lub instytucje, które je prowadzą, jak również przez osoby fizyczne (np. klientów, odbiorców usług). Poprzednie edycje akcji cieszyły się dużą popularnością, każdorazowo zgłaszano ponad 90 podmiotów, spośród których kapituła plebiscytu wyłoniła w pierwszej edycji 26 laureatów, w drugiej – 38, a w trzeciej – 41. Wyróżnienia przyznawano w pięciu kategoriach: hotele, gastronomia i rozrywka; firmy produkcyjne, obiekty han-

dlowo-usługowe i mieszkalne; kultura, sport i rekreacja; urzędy i edukacja; zdrowie. O pozytywnym odbiorze plebiscytu świadczy również fakt, iż w trzeciej edycji aż osiem podmiotów (laureatów pierwszej i drugiej edycji) otrzymało tytuł Miejsce Wyjątkowo Przyjazne Rodzinom z Dziećmi oraz unikalną statuetkę.

Szczegółowe informacje, regulamin i formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie: [kk.krakow.pl](http://kk.krakow.pl). Na zgłoszenia czekamy do 18 września br.!

Przypomnijmy, że plebiscyt to inicjatywa Gminy Miejskiej Kraków uruchomiona w 2019 r. w zakresie polityki rodzinnej, realizowana w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę” objętej honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa. Jej celem jest wyróżnienie i popularyzacja miejsc przyjaznych rodzinom z dziećmi, a także docenienie i wypromowanie podmiotów, które dbają o udogodnienia dla tej grupy krakowian, takich jak sklepy, urzędy, miejsca rozrywki i rekreacji, firmy usługowe czy obiekty mieszkalne. Co ważne – w plebiscycie nie mogą uczestniczyć podmioty statutowo utworzone w celu realizacji zadań na rzecz rodzin z dziećmi, np. żłobki czy przedszkola.

\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny



**Paweł Waluś**

**A gdyby tak... podróżować do pracy Wisłą? Brzmi abstrakcyjnie? Ale jest możliwe! Przedstawiciele SUP Kultury Kraków chcą zachęcić nas do wysiłku fizycznego, ale i intelektualnego. Musimy przekonać samych siebie, że po wodzie też można się swobodnie poruszać.**



Zdjęcia: archiwum SUP Kultury Kraków

# SUPer sport w Krakowie

**S**UP to skrót od „stand up paddle”. W dużym skrócie można powiedzieć, że jest to połączenie deski surfingowej oraz kajaka. Stoimy na desce i wiosłujemy. W ten sposób można poruszać się po jeziorach, rzekach, morzach, a jak ktoś jest odważny, to nawet i po oceanach. Na SUP-ach można pływać rekreacyjnie, a także sportowo, są one dostępne praktycznie dla każdego, kto jest w stanie samodzielnie chwycić wiosło w dłoń. A Kraków jest świetnym miejscem, aby zacząć swoją przygodę z tym sportem.

## Nietypowe atrakcje

Założycielami SUP Kultury Kraków są Sara Grandys oraz Łukasz „Santa” Chochorowski. Ich celem jest propagowanie tej aktywności, ale także kultury pływania, sportu, odpoczynku oraz dobrej zabawy. Nie tylko prowadzą szkolenia z tego, jak poprawnie pływać, organizują również

przeróżne wydarzenia skierowane do społeczności osób pływających na deskach stand up paddle. Takie jak chociażby oglądanie pełni księżyca na SUP-ach połączone z koncertem skrzypka na wodzie, sploty Wisłą lub też grill na środku Bagrów. W wakacyjne miesiące wspomogli także miejską kampanię „Kraków w formie”.

– Tak naprawdę w SUP-ach nie ma większych barier wejścia. Nasz najstarszy uczestnik ma 84 lata i zasuwa po całej Wiśle i Bagrach. Jeżeli jesteś w stanie złapać wiosło w rękę, to jesteś w stanie uprawiać ten sport. Stanie to dla nas naturalna pozycja, musimy tylko zacząć wiosłować. To, czy chcemy pływać rekreacyjnie, czy sportowo, to już kwestia naszych oczekiwań i tego, ile siły chcemy w to włożyć – tłumaczy Łukasz Chochorowski, w środowisku SUP-ów lepiej znany jako Santa. – Dlaczego warto wybrać deskę SUP? Bo to trening całego ciała, świetna zabawa i SUPer pomysł na zwiedzanie.

Gdy wiosłujemy i próbujemy zachować równowagę na desce, pracuje i wzmacnia się całe nasze ciało, a głowa odpoczywa.

## Jak zacząć

Zainteresowani mają dwie możliwości startu. Pierwszą jest po prostu wypożyczenie deski i samodzielna próba nauki. Przedstawiciele SUP Kultury Kraków zachęcają jednak, aby na początku podszkolić się pod okiem kogoś doświadczonego w tej dyscyplinie. – Zawsze zalecamy, i to tak naprawdę przy każdym sporcie, naukę pod okiem instruktora. Przyswoimy wiedzę szybciej, będziemy mieć z tego więcej radości i unikniemy ewentualnych kontuzji czy błędów, które mogą przeszkadzać w pływaniu – wyjaśnia Santa. Wymienia też względy bezpieczeństwa, na które należy zwrócić uwagę: – Po pierwsze, zawsze powinniśmy mieć ze sobą kamizelkę ratunkową lub przynajmniej asekuracyjną. W momencie, kiedy pogorszą się warunki pogodowe, będziemy mieć komfort, że możemy ją założyć. Poza tym, jeśli np. trafimy na kogoś, kto się topi lub potrzebuje pomocy, mamy narzędzie, dzięki któremu możemy uratować czyjeś życie. Po drugie, na desce zawsze powinien znajdować się leash, czyli tzw. smycz bezpieczeństwa, która łączy deskę z naszą kostką. Po trzecie, zanim wyjdziemy uprawiać jakikolwiek sport, dobrze jest sprawdzić prognozę pogody. Jeśli słońce świeci za oknem, to już jest duży plus, ale sprawdźmy, czy nie ma się potem rozpętać jakaś burza, bo nie chcielibyśmy się wtedy znaleźć na środku jeziora.

To tyle z podstaw. Jeżeli zaintrygowała was wizja przemierzania krakowskich wód czy grilla na środku Bagrów lub po prostu macie ochotę na jakąś aktywność fizyczną, to koniecznie sprawdźcie ofertę SUP Kultury, którą można znaleźć na stronie [www.supkultura.com](http://www.supkultura.com).



Wystarczy deska, wiosło i... woda, by uprawiać ten ciekawy sport



# Wakacyjny czas remontów

## Przemysław Podkowa

**Zwiększenie bezpieczeństwa, poprawa warunków oraz podniesienie poziomu estetyki budynków to priorytetowe cele wakacyjnych remontów w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Miejską Kraków.**

Choć prace trwają cały rok, ich kulminacja przypada na czas wakacji. W tym czasie większość krakowskich jednostek oświatowych przechodzi planowane remonty. Z chwilą opuszczenia murów przedszkoli, szkół i innych placówek przez dzieci i uczniów po zakończeniu roku szkolnego do akcji wkraczają ekipy remontowe, aby odświeżyć poszczególne obiekty.

W tym czasie przeprowadzono remonty dachów, kuchni, sanitariatów, instalacji elektrycznych, wymianę starej stolarki okiennej i parkietów, malowanie pomieszczeń czy prace na zewnątrz budynków. Oczywiście to tylko część z licznych zadań, z którymi mierzą się budowlanci w czasie wakacji.

W 2022 r. wykonanych zostanie blisko 700 zadań remontowych (w tym ok. 500 przez Miejskie Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie) w 279 jednostkach oświatowych za łączną kwotę ok. 42,2 mln zł.

Większość remontów zakończyła się przed 31 sierpnia. Prace, które pozostały do wykonania, nie będą utrudniać prowadzenia zajęć po rozpoczęciu nowego roku szkolnego.

### Wybrane remonty przeprowadzone w 2022 r. (na które zaplanowano środki finansowe w wysokości powyżej 100 tys. zł):

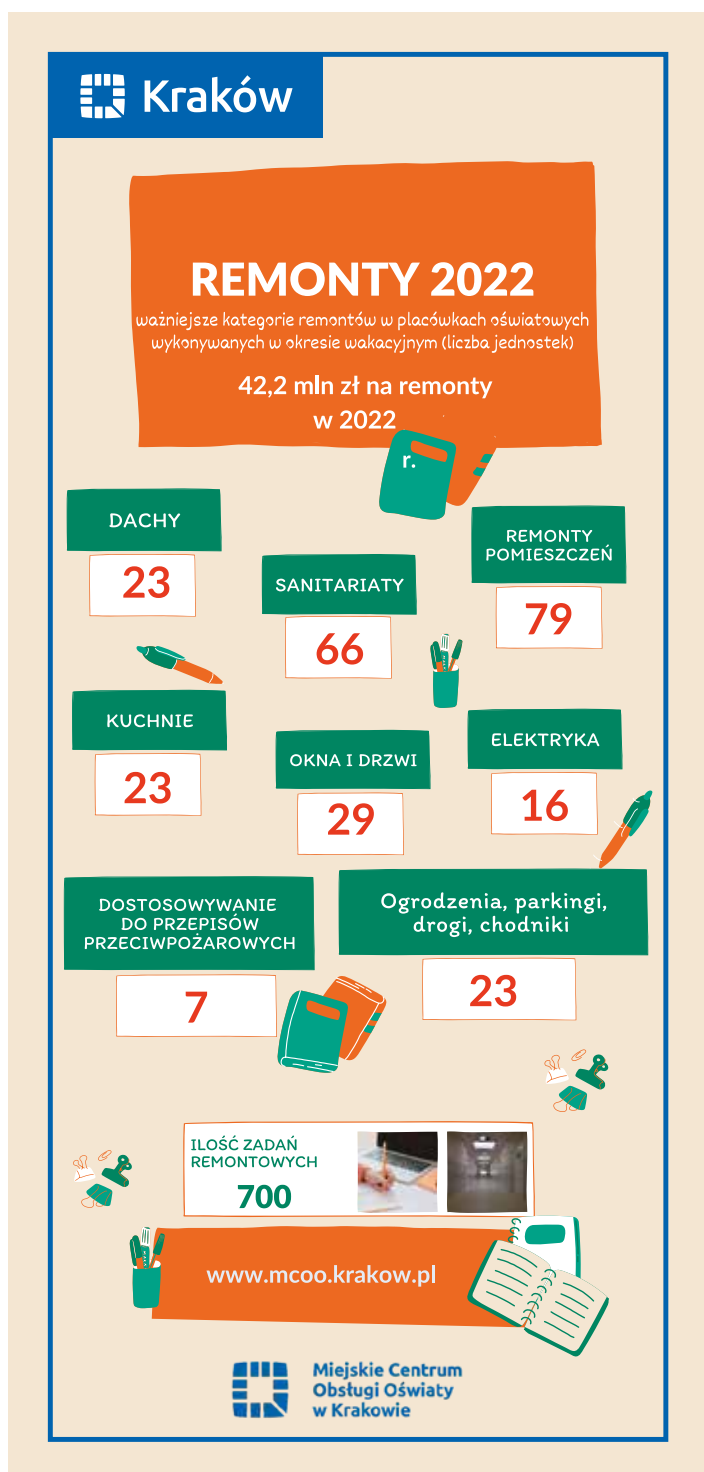
- Zespół Szkół Elektrycznych nr 1, ul. Kamieńskiego 49 – remont pionu sanitariatów w szkole (270 tys. zł),
- Szkoła Podstawowa nr 107 z Oddziałami Integracyjnymi, ul. Zdrowa 6 – wymiana podłóg w salach lekcyjnych (260 tys. zł),
- VI Liceum Ogólnokształcące (zabytek), ul. Wąska 7 – renowacja stolarki drzwiowej wewnętrznej (320 tys. zł),
- Szkoła Podstawowa nr 25, ul. Komandosów 29 – modernizacja pracowni IT i zakup sprzętu komputerowego (350 tys. zł),
- Samorządowe Przedszkole nr 46, os. Na Skarpie 46 – remont kuchni (150 tys. zł),
- Samorządowe Przedszkole nr 83, ul. Lekarska 5 – rekultywacja ogrodu, malowanie pomieszczeń (200 tys. zł).

Spis wszystkich zadań remontowych zaplanowanych na 2022 r. (wraz z informacją o statusie ich realizacji) dostępny jest na stronie internetowej Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie pod adresem: [www.mcoo.krakow.pl](http://www.mcoo.krakow.pl), w zakładce: Remonty.

### Inwestycje oświatowe

1 września udostępnione zostaną rozbudowane obiekty Szkoły Podstawowej nr 50 przy ul. Katowickiej oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 przy ul. Skotnickiej. Ukończona została także rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 134 przy ul. Kłuszyńskiej. Trwają budowy nowych obiektów: szkoły podstawowej na os. Złocień i Samorządowego Przedszkola nr 38 przy ul. Jabłonkowskiej, a także rozbudowy: Szkoły Podstawowej nr 72 przy al. Modrzewiowej i Szkoły Podstawowej nr 67 przy ul. Kaczorówka. Łącznie na inwestycje oświatowe realizowane w 2022 r. zaplanowano środki w wysokości 84,65 mln zł, za które wykonywane są 74 zadania inwestycyjne.

Prowadzone są również prace związane z termomodernizacją ośmiu budynków oświatowych: Samorządowego Przedszkola nr 123 przy ul. Miechowity, Samorządowego Przedszkola nr 148 na os. Tyśiąclecia, Samorządowego Przedszkola nr 165 przy ul. Danka, Szkoły Podstawowej nr 58 przy ul. Pigionia, Szkoły Podstawowej nr 74 przy ul. Branickiej, Szkoły Podstawowej nr 113 przy ul. Stachiewicza, Szkoły Podstawowej nr 149 przy ul. Bujaka oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 przy ul. Na Błonie. Łączna kwota przeznaczona na termomodernizację w 2022 r. wynosi blisko 15 mln zł (w tym 5,3 mln zł to dofinansowanie z UE).





# Czym jest przemoc?



**Przemoc ma wiele form. Jest nią popychanie, szarpanie, ciągnięcie za włosy, ale i krytykowanie, czytanie prywatnych wiadomości, sprzedawanie wspólnych rzeczy i brak pomocy w chorobie. Przemoc niszczy poczucie własnej wartości, odbiera pewność siebie, wpędza w choroby i zamyka w pułapce bezradności. Dlatego warto – po pierwsze – ją rozpoznać, a – po drugie – się jej sprzeciwić.**

– Są cztery wyznaczniki przemocy – tłumaczy Paulina Plucińska z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, przewodnicząca Zespołu ds. Działań Lokalnych nr 7. – Po pierwsze, działanie osoby stosującej przemoc musi być celowe, intencjonalne. Po drugie, musi występować nierównowaga sił, czyli sytuacja, gdy jedna osoba jest zależna od drugiej. Tu nie chodzi jedynie o siłę fizyczną, może to być nierówność ekonomiczna, np. ktoś zarabia pieniądze, a ktoś drugi nie. Może to być też kwestia pozycji w społeczeństwie albo tego, że jedna osoba ma wsparcie rodziny i przyjaciół, a druga jest zupełnie sama. Po trzecie, przemoc narusza prawa i dobra osobiste jednostki. Czwartym wyznacznikiem przemocy są jej skutki, czyli cierpienie i szkody przez nią wywołane.

## Różne kultury, różne doświadczenia

Czasem granica między tym, co jest, a co nie jest przemocą, może być bardzo cienka. Chodzi o to, że będąc w konkretnej sytuacji, jedna osoba będzie cierpieć i ponosić szkodę, a inna nie odczuje, że jej granice zostały naruszone. Do tego dochodzą też różnice między obywatelami poszczególnych krajów. – W Krakowie mieszkają przedstawiciele różnych narodów i charakteryzują się oni odmiennym stopniem uświadomienia na kwestie przemocy. Wynika to nie tylko z rozbieżności kulturowych, ale i prawnych – zaznacza

podkom. Damian Łabędź z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie.

Norwegów może oburzyć np. zdecydowane strofowanie dziecka, które nie zostanie nawet zauważone na wschodzie, np. w Rosji. Dla nas przymuszenie kogoś do bicia z kimś w związku to przemoc, w Pakistanie aranżowane małżeństwa starszego mężczyzny i nastolatki to, niestety, rzeczywistość. Oczywiście, należy zachować szacunek do innej kultury, ale zawsze trzeba reagować, jeśli widzimy, że komuś dzieje się krzywda.

## Rodzaje przemocy

Mówiąc o przemoc, najczęściej myślimy o tej fizycznej. O biciu, szarpaniu, kopaniu. Sińce i zadrapania widać gołym okiem. – Znacznie trudniej jest poznać i udowodnić, że ktoś doświadcza przemocy psychicznej/emocjonalnej – podkreśla psycholog i psychoterapeuta Dominika Sielicka z Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Spośród elementów przemocy psychicznej wymienia: zastraszanie, groźby, poniżanie, ubliznianie, dewaluowanie osiągnięć, a nawet nadmierną zazdrość. – Przemocowe są działania, które mają na celu odizolowanie osoby od otoczenia, przyjaciół i rodziny. Ciągłe krytykowanie, ośmieszanie, ujawnianie tajemnic pozbawia człowieka poczucia bezpieczeństwa, wpływu na swoje życie i sprawczości – wyjaśnia psycholog.


W bliskich relacjach pojawia się też przemoc seksualna, czyli zmuszanie osoby do aktywności seksualnej wbrew jej woli, a czasem nawet i świadomości, ale także wulgarnie wyzwiska odnoszące się do wyglądu lub seksualności.

Kolejnym rodzajem przemocy jest przemoc ekonomiczna. – Mam wrażenie, że szczęśliwie dochodzi do niej coraz rzadziej. Kobiety są coraz bardziej niezależne finansowo, świadome tego, że praca daje im wolność i możliwość samostanowienia. Oczywiście, nadal istnieją takie sytuacje, w których para decyduje, iż mężczyzna pracuje, a kobieta opiekuje się dziećmi. Gdy w rodzinie dochodzi do przemocy, ta zależność może być wykorzystywana. To sprawca decyduje, kiedy i ile pieniędzy daje, może oskarżać o zbyt dużą rozrzutność, wszystko zależy od jego łaski czy niełaski. Podległość finansowa jest czynnikiem, który nierzadko trzyma kobiety przy sprawcach przemocy. Boją się odejść, bo np. mieszkanie jest zapisane na męża, on je utrzymuje – wyjaśnia nasz ekspert.

Przemocą jest też zaniedbanie, tj. niezwracanie uwagi na czyjeś potrzeby, np. nieudzielenie pomocy, kiedy bliska osoba zachoruje.

Żadnej z tych form przemocy nie można ignorować i na żadną nie wolno się zgadzać. Każda niszczy i rujnuje życie człowieka. Nie wolno też udawać, że się jej nie widzi, jeśli staniemy się jej świadkami.





# Inna kultura nie usprawiedliwia przemocy

**Kraków jest miastem wielu kultur. Obok nas mieszkają ludzie z wielu stron świata. Każdy naród ma swoją tradycję, moralność, zasady i religie, system wartości i praw regulujący, co można, a czego nie wolno robić. Bywa, że to, co dla jednych jest normą, dla drugich jest przestępstwem. I co wtedy?**

Z raportu przedstawionego przez krakowskie Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji wynika, że pod koniec 2021 r. imigranci stanowili już ok. 10 proc. mieszkańców Krakowa. Z powodu sytuacji u naszych wschodnich sąsiadów ta liczba zdecydowanie wzrosła na początku tego roku. W stolicy Małopolski najwięcej jest obywateli Ukrainy. Coraz więcej przybywa też: Białorusinów, Gruzinów, Rosjan, Hindusów, Włochów, Hiszpanów, Brytyjczyków, Mołdawian i Brazylijczyków. Każda grupa wnosi do społeczności swoje tradycje, przekonania i systemy wartości. Nie wszystkie podejścia da się jednak łatwo pogodzić i zrozumieć.

## Co kraj, to obyczaj

W rozmowach o równości obywateli często przywoływana jest Skandynawia. Norwegowie bardzo dbają o to, by nikt nie poczuł się gorszy. Już w szkołach pilnuje się,

żeby dzieci przynosiły takie samo jedzenie, w zawodach sportowych oklaskuje się nie tylko tych, którzy zdobyli pierwsze miejsca, a ocen nie podaje się na forum klasy. Nie zaskakuje się uczniów niezapowiedzianymi kartkówkami, bo uważa się, że to nie jest w porządku i wywołuje niepotrzebny stres. Jako przykład innego podejścia podać można np. działania Uniwersytetu w Kabulu, który kilka miesięcy temu znów wprowadził zakaz edukacji kobiet. W XXI w. Afganistan pod rządami talibów odebrał kobietom praktycznie wszystkie prawa, srogo karząc je za próby łamania wprowadzonych zasad. Nam trudno jest to zrozumieć, trudno też zachować obojętność wobec informacji o sprzedaży dzieci, wymuszonych małżeństwach, tzw. honorowych zabójstwach, gdy np. brat morduje „zhańbioną” siostrę. To, co w niektórych społecznościach, np. na Bliskim Wschodzie, może być uważane za normalne, społecznie akceptowane zachowanie, w Europie czy Ameryce Północnej jest przestępstwem. Zabójstwo honorowe to oczywiście skrajny przykład, ale na co dzień, w Krakowie, też możemy obserwować różnice między kulturami, które wywołują w nas niepokój czy konsternację.

## Co jest normą?

Są społeczności, w których do tej pory jedyną funkcją kobiety jest opiekowanie się dziećmi i prowadzenie gospodarstwa

domowego. Mąż nie życzy sobie, by żona miała swoje opinie, pracowała, zarabiała pieniądze. Jego zdanie jest decydujące. Wymierzanie kar fizycznych dziecku wpisuje się w tradycje, utrwalone przez pokolenia wzorce wychowawcze obecne nadal w wielu społecznościach. To, co u nas jest postrzegane jako krzywdzenie dziecka, przestępstwo przemocy w rodzinie, jest w niektórych kulturach zachowaniem typowym, niepodlegającym żadnej interwencji. Co w takim razie robić, kiedy w rodzinie sąsiadów, obcokrajowców, słyszymy krzyki i płacz dziecka? Co zrobić, jeśli podejrzewamy, że w bloku obok dochodzi do przemocy domowej, a mieszkająca tam kobieta jest poniżana i krzywdzona?

## Zawsze reagować

Jeśli ktoś decyduje się na życie w danym społeczeństwie, powinien szanować jego prawa i normy. Czasy się zmieniają, ludzie są w stanie zauważać błędy popełniane przez wcześniejsze pokolenia i wyciągać z nich wnioski. Jeszcze 20 lat temu w Polsce bicie dzieci było czymś normalnym i istniało na nie społeczne przyzwolenie. Dziś nie ma na to zgody. Jeśli widzimy, że komuś dzieje się krzywda, że zagrożone jest czyjeś zdrowie i życie, dzwońmy na policję. W innych przypadkach może pomóc zwykła, serdeczna rozmowa.



# Cykl przemocy. Jak i kiedy powiedzieć „dość”?

**Ciągłe kłótnie, ośmieszanie przy innych, bicie, kopanie, zastraszanie. Potem kwiaty, przeprosiny i obietnice, że to nigdy więcej się nie powtórzy. Choć każda historia z pozoru jest inna, a każdy naród ma swoją kulturę i temperament, to przemoc w rodzinie, obojętnie, z jakiego kraju ona pochodzi, składa się z tych samych trzech faz. Uświadomienie sobie tego może pomóc zrozumieć, dlaczego tak trudno jest zakończyć relację, która sprawia tyle fizycznego i emocjonalnego bólu.**

Najważniejsza jest świadomość. Zdanie sobie sprawy z tego, że doświadczamy przemocy i że przemoc to nie tylko bicie – to też krzyki, wyzywanie, ośmieszanie, wydzieranie pieniędzy, szantażowanie. I że chwilowa poprawa zachowania sprawcy o niczym nie świadczy.

## Fazy przemocy

Na cykl przemocy składają się trzy następujące po sobie fazy. Zaczyna się od fazy narastającego napięcia. Pojawia się coraz więcej sytuacji konfliktowych, każdy drobny jest w stanie wyprovokować z równowagi jednego z partnerów. Aż dochodzi do fazy ostrej przemocy. Tu następuje wyładowanie agresji, dochodzi do bicia, kopania, grożenia. Po tym etapie następuje faza miodowego miesiąca. Osoba stosująca przemoc przeprosza, kupuje kwiaty i obiecuje, że się zmieni.

– Jeśli poznamy rodzinę w fazie miodowego miesiąca, to bardzo trudno namówić osobę doświadczającą przemocy do jakiegokolwiek zmiany. Ona naprawdę wierzy, że sytuacja się poprawi. Najłatwiej jest uzmysłowić tej osobie, że relacja jest dla niej krzywdząca, w fazie ostrej przemocy, na

świeżo po wybuchu agresji – tłumaczy Paulina Plucińska z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie.

Co wtedy? Na pewno pomoże odseparowanie sprawcy. – Od 2020 r. mamy świetne narzędzie pomagające nam chronić osoby, wobec których stosowana była przemoc. To procedura nakaz/zakaz – wyjaśnia podkom. Damian Łabędź z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie.

## Natychmiastowy nakaz opuszczenia domu

Zgodnie z przepisami, które weszły w życie w 2020 r., policjanci mają możliwość wydania nakazu natychmiastowego opuszczenia mieszkania osobie stosującej przemoc w rodzinie. Mogą też zakazać jej zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. I nakaz, i zakaz mogą obowiązywać do 14 dni i wchodzi w życie w momencie ich wydania. Agresor natychmiast musi się wyprowadzić, niezależnie od tego, czy to on jest właścicielem mieszkania i czy płaci czynsz.

– Zdarza się, że funkcjonariusze przyjeżdżają na miejsce, a sprawcy już nie ma. Ustyszał, że żona zadzwoniła po policję, więc uciekł. Jednak to, że sprawcy przemocy nie

ma w domu, nie blokuje wdrożenia procedury Niebieskiej Karty i wydania zakazu zbliżania się do mieszkania. W takim przypadku informację wiesza się na drzwiach – wyjaśnia policjant.

## Pułapka miodowego miesiąca

Niestety są przypadki, że osoby doświadczające przemocy wycofują swoje zeznania. Zdaniem funkcjonariuszy powodem może być strach, czy poradzą sobie same emocjonalnie i finansowo. Poza tym policyjna interwencja często przyspiesza fazę miesiąca miodowego, sprawca przeprosza, a osoba doświadczająca przemocy wierzy, że od teraz będzie już dobrze.

## Powiedzieć „Dość!”

Dlaczego warto przerwać ten bolesny cykl? Podkom. Łabędź, który rozmawiał z wieloma ofiarami przemocy i pomagał im jako dzielnicowy, podkreśla, że zawsze był pełen podziwu dla tych osób, które zdecydowały się przełamać barierę. – Przez lata w domu słyszały, że są beznadziejne i sobie same nie poradzą. To rujnuje pewność siebie i budzi strach. Warto jednak zaważać o siebie. Zacząć żyć pełną piersią i przestać się bać.

## Jesteś świadkiem przemocy? Ktoś wyrządził ci krzywdę?

## Reaguj!

Oto lista numerów telefonów i miejsc, gdzie czekają ludzie gotowi pomóc.

**W sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia należy niezwłocznie zadzwonić pod numer alarmowy 112.**

**Całodobowo pomocy udzielają psychologowie w Ośrodku Interwencji Kryzysowej przy ul. Radziwiłłowskiej 8b w Krakowie (tel. 12 421-92-82).**

**Całodobowo pomoc oferuje także Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie na os. Krakowiaków 46 w Krakowie (tel. 12 425-81-70).**

**Osoby, wobec których stosowana jest przemoc, mogą zgłaszać się również do filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie:**

- » Filia nr 1: os. Teatralne 24, tel. 12 430-45-46,
- » Filia nr 2: ul. Radzikowskiego 39, tel. 12 636-77-98,
- » Filia nr 3: ul. Rzeźnicza 2, tel. 12 257-00-07,
- » Filia nr 4: os. Szkolne 34, tel. 12 425-75-64,
- » Filia nr 5: ul. Praska 52, tel. 12 269-05-54,
- » Filia nr 6: ul. Mazowiecka 21, tel. 12 423-23-15,
- » Filia nr 7: ul. Mazowiecka 4-6, tel. 12 632-00-22,
- » Filia nr 8: ul. Na Kozłówce 27, tel. 12 659-12-86,
- » Filia nr 9: os. Teatralne 24, tel. 12 644-80-34.





# Dramat dziecka

– Dziecko z domu, w którym występuje przemoc, jest ciągle czujne, przewrażliwione. Jakby spodziewało się ataku, który może nadejść z każdej strony. Niektóre dzieci na agresję reagują agresją, inne stają się ugrzecznione i usztywnione – mówi nam psycholog i psychoterapeuta Dominika Sielicka z Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Krakowie. Opowiada, jak rozpoznać dziecko doświadczające przemocy oraz w jaki sposób mu pomóc.

**Po czym poznać, że dziecko doświadcza przemocy?**

**Dominika Sielicka:** Przemoc może przybierać różne formy. Oprócz fizycznej, seksualnej czy ekonomicznej może polegać także na zaniedbywaniu podstawowych potrzeb dziecka. Zarówno tych fizycznych, jak i emocjonalnych czy szkolnych. Takie dzieci bywają niedożywione, mogą mieć kłopoty z utrzymywaniem należytej higieny lub też przejawiać znaczące trudności w nauce. Mogą nie mieć właściwej opieki medycznej albo ubrania adekwatnego do pogody.

**Stosowanie przemocy wobec dziecka zawsze odbija się na jego dorosłym życiu?**

**DS:** Z reguły tak. Jeśli dziecko w odpowiednim momencie nie trafi na terapię bądź na jakąś dorosłą osobę, która zacznie je dobrze traktować i szanować jego uczucia, konsekwencje emocjonalne przemocy raczej są nieuniknione. Dlatego też obserwuje się, że wielu sprawców przemocy w przeszłości jej doświadczyło albo było jej świadkiem.

**W jaki sposób dziecko może się bronić?**

**DS:** Na szczęście o przemocy w domach mówi się otwarcie coraz częściej i coraz więcej. Stała się zagadnieniem socjologicznym, kulturowym i prawnym. Nie ma już na nią społecznego przyzwolenia. Dzieci np. wiedzą, że w szkole jest psycholog lub pedagog, z którym mogą porozmawiać o tym, co dzieje się w domu.

**A co dzieje się w głowie dziecka, które widzi przemoc w domu, obserwuje, jak tata bije mamę?**

**DS:** To jest dla niego dramatyczna sytuacja. Dziecko, które jest świadkiem przemocy domowej, również jest krzywdzone. Samo obserwowanie przemocy wywołuje traumatyczne reakcje. Te dzieci próbują mediować, bronić krzywdzonego rodzica i nierzadko też stają się ofiarą agresywnych działań sprawcy. Matka, która sama nie może poradzić sobie z tą sytuacją, nie jest w stanie pomóc dzie-

ku, dlatego najlepsze, co ono może zrobić w takiej sytuacji, to poszukać pomocy na zewnątrz. W szkole, u rodziny, u sąsiadów.

**Wyobraźmy sobie, że dziecko mówi o przemocy w domu nauczycielowi. Co się powinno wydarzyć?**

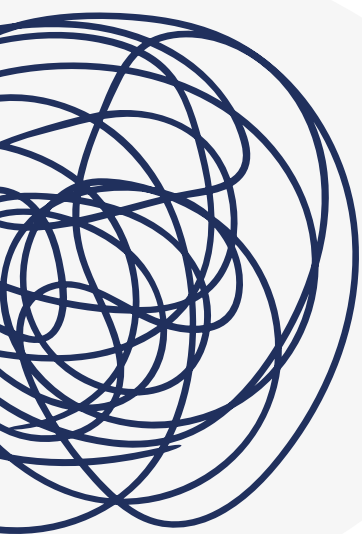
**DS:** Nauczyciel powinien przede wszystkim ustalić, czy dziecko jest bezpieczne. Dobrze byłoby, żeby pedagog skontaktował się z osobą, która według relacji dziecka jest krzywdzona. Nauczyciel może uruchomić procedurę Niebieskiej Karty, wtedy zawiadomione zostają policja i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

**Czy dziecko, które było świadkiem przemocy, powinno zostać objęte opieką psychologa?**

**DS:** Każda historia jest inna. Z dzieckiem, które było świadkiem przemocy, trzeba porozmawiać, ocenić, w jaki sposób radzi sobie z tą sytuacją, jak rozumie to, co dzieje się w domu. Czy jest w szoku, czy przejawia objawy reakcji posttraumatycznej, czy czuje się za to odpowiedzialne. Jeśli tak, to rzeczywiście warto podjąć kroki terapeutyczne. Natomiast nie jest to automatyczne.

**Po czym poznać, że dziecko mogło być świadkiem przemocy w rodzinie?**

**DS:** Najczęściej dzieci reagują psychosomatycznie. Mogą mieć bóle głowy, brzucha, mdłości, mogą się moczyć. Mogą przejawiać zaburzenia mowy wynikające z dysfunkcji układu nerwowego. Dzieci doświadczające przemocy mogą mieć także problemy ze snem, podwyższony poziom lęku, nieadekwatne poczucie winy. Warto również zwracać uwagę na rozdrażnienie u dziecka, wycofanie, objawy depresji, brak pewności siebie. Krzywdzone dzieci bywają też ugrzecznione, napięte, usztywnione. Niektóre mogą jednak być agresywne i mieć tendencję do konfabulacji. Na pewno charakteryzują się nadmierną czujnością, przewrażliwieniem i cały czas obserwują otoczenie. Jakby nieustannie bały się ataku.



# Zostań strażnikiem miejskim

Edyta Ćwiklik, Marek Anioł

**Rusza nabór na stanowisko strażnika miejskiego w Krakowie. Jednostka oferuje 25 etatów.**

**M**iesięczne zarobki początkującego strażnika po ukończeniu kursu podstawowego wynoszą 4800 zł brutto. Dodatkowo na wzrost wynagrodzenia wpływają: dodatek za wieloletnią pracę, dopłaty do pracy w godzinach nocnych oraz nadliczbowych, a także rozbudowany system nagród motywacyjnych.

Wymogi formalne dla przyszłych strażników to m.in. obywatelstwo polskie, ukończony 21. rok życia, wykształcenie co najmniej średnie, predyspozycje psychofizyczne oraz nienaganna opinia i uregulowany stosunek do służby wojskowej.


Osoby ubiegające się o pracę w straży miejskiej powinny posiadać wiedzę teoretyczną oraz znać zagadnienia związane z funkcjonowaniem straży. Postępowanie karne, prawo administracyjne, zasady działania samorządu terytorialnego – to tematy, których znajomość jest niezbędna w profesjonalnym pełnieniu służby na rzecz społeczności lokalnej Krakowa. Przyszli funkcjonariusze będą się uczyć sposobów podejmowania interwencji, wezmą również udział w praktycznym szkoleniu.

Do obowiązków nowych strażników (po ukończeniu szkolenia podstawowego z wynikiem pozytywnym) należeć będzie ochrona porządku publicznego na terenie Krakowa, a także realizacja



fot. archiwum SMMK

zadań nałożonych przez ustawę o strażach gminnych oraz akty prawa miejscowego.

Rekrutacja na stanowisko strażnika miejskiego rusza na początku września. Szczegółowe informacje dotyczące kryteriów zatrudnienia można uzyskać w Referacie Kadr (tel. 12 688-22-02) oraz na stronach: [strazmiejska.krakow.pl](http://strazmiejska.krakow.pl) i [bip.krakow.pl](http://bip.krakow.pl). 

 **Kraków**

Chrońmy  
krajobraz kulturowy

## Kazimierza i Stradomia



Park Kulturowy  
Kazimierz  
ze Stradomem

[www.parkikulturowe.krakow.pl](http://www.parkikulturowe.krakow.pl)





# KRAKÓW.PL

# mini

## CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Witam was po wakacyjnej przerwie. Czas mija tak szybko, a ja chciałbym jeszcze tyle rzeczy zobaczyć i nacieszyć oczy tyłoma niezwykłymi widokami. Zwiedzać, latać, biegać, turlać się, skakać, pływać – dobrze, że każda pora roku sprzyja różnorodnym aktywnościom. W te wakacje poszaleliśmy z moim kuzynem, odwiedzając wszystkie krakowskie kopce, a jest ich aż pięć! Najbardziej popularny to kopiec Tadeusza Kościuszki, największy – Józefa Piłsudskiego, najmłodszy – Jana Pawła II, a najstarsze to Krakusa i Wandy. Kiedyś był jeszcze jeden – Esterki – ale teraz na jego miejscu znajduje się boisko sportowe. Wpadliśmy też do jaskiń, które leżą w okolicach miasta. Najbardziej spodobała mi się Jaskinia Łokietka w Ojcowskim Parku Narodowym i związana z nią legenda okról Władysława i sieci pajęczej – może kiedyś wam ją opowiem. Dużo spacerowaliśmy po krakowskich Plantach, jeździliśmy na rowerach dookoła Błoń, graliśmy w piłkę plażową w Przylasku Rusieckim i spotykaliśmy się z przyjaciółmi na piknikach w zielonych miejscach Krakowa.

W tym roku, 14 sierpnia, przygotowaliśmy z mieszkańcami miasta imprezę niespodziankową dla Smoka Wawelskiego z okazji jego urodzin! Działo się, oj, działo! Smocze łzy lały się strumieniami, ale na szczęście ze wzruszenia.

Wakacje dobiegły końca, ale lato trwa przez prawie cały wrzesień i wiem, że w tym czasie czeka na nas jeszcze mnóstwo ekscytujących wypraw. Ciekawy też jestem jesieni w Krakowie, która swoimi kolorami żółci, pomarańczy i rdzy z domieszką zieleni zawsze mnie zachwyca.

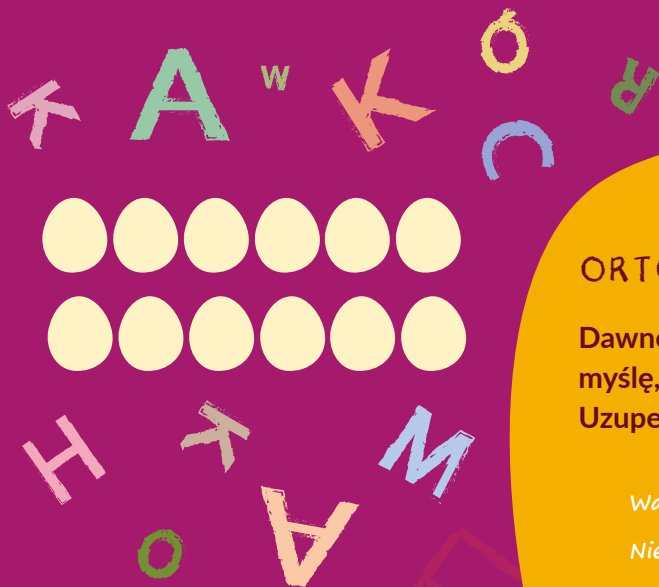
### JUŻ WIEM!

Już wiem, że Kraków we wrześniu zapełni się ponownie dziećmi – małymi, średnimi i tymi większymi, które ruszą do szkół. Pamiętam, jak po raz pierwszy mama pomogła mi spakować tornister i poleciliśmy do smokorożcowej szkoły. Jak większość pierwszaków bałem się i kilka też spadło na mój nowy mundurek w smocze łuski. Gdy zobaczyłem naszą wychowawczynię, panią Teofilę, natychmiast ją polubiłem. Wspólnie robiliśmy doświadczenia, obserwowaliśmy planetę, dyskutowaliśmy o tym, co nas interesuje, czytaliśmy mnóstwo smoczycy książek. Czuję się jak detektyw odkrywający tajemnice świata! Mam wielką nadzieję, że i wy, pierwszoklasiści, poczujecie się jak odkrywcy! Nie zapomnijcie zapisać się na fantastyczne zajęcia, które odbywają się w różnych centrach i domach kultury w Krakowie. Oferta jest tak bogata, że trudno czasem wybrać, a na wszystkie nie można się zapisać, bo doba jest za krótka! Możecie skorzystać z zajęć plastycznych, tanecznych, teatralnych, wokalnych, językowych, matematycznych i wielu, wielu innych, które będą rozwijać wasze pasje i zainteresowania. Zapisy zaczynają się już od początku września. Może spotkamy się na warsztatach w Forcie Borek (nowej filii Centrum Kultury Podgórze) lub w Centrum Kultury „Dworek Białooprądnicki”?

Opracowanie: Anna Machacz  
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Witula

## ROZSYPANKA

Pomóżcie mi ułożyć z rozsypanych liter wiadomość otrzymaną od mojego portugalskiego przyjaciela smokorożca Sortudo, który wpadł do nas z odwiedzinami z końcem lipca.



## ORTOGRAFIA PO KRAKOWSKU

Dawno nie ćwiczyliśmy ortografii, a ja myślę, że idzie mi coraz lepiej! A wam? Uzupełnijcie puste pola.

Wakacje j..... za nami!  
Niekt.....y wr...cili samolotami,  
inni p.....yje.....ali pociągami,  
a odwa...ni nawet rowerami.

Czas teraz na krakowskie podr.....e,  
spacer na wawelskie wzg.....e,  
a mo...e smok...w śladami,  
lub po wodzie – kajakami.



## ZACZYTANY KRAKÓW

Dziś polecę wam książkę, która niezwykle mnie poruszyła!

Książka „I ty możesz zmienić świat. 42 inspirujące historie o niezwykłych dzieciach” autorstwa Karoliny Grabarczyk opowiada historie dzieci, które zmieniały i ulepszały świat. Zazwyczaj stawiamy najmłodszym za wzór osoby dorosłe, które dokonały czegoś niezwykłego, np. wynalazców, lekarzy,

odkrywców, wojowników. Ale przecież dzieci o wiele lepiej rozumieją, że mają wielką siłę, gdy zobaczą, że ich rówieśnicy z odwagą pomagali innym lub stawiali czoła przeciwnościom losu.

Karolina Grabarczyk, „I ty możesz zmienić świat. 42 inspirujące historie o niezwykłych dzieciach”, Media Rodzina, 2019.







Na terenie Stradomia i Kazimierza powstał kolejny park kulturowy / fot. Bogusław Świerzowski

# Kolejny park kulturowy na mapie Krakowa

**Anna Kazmierczak**

**Miasto Kraków od 2010 r. sukcesywnie obejmuje kolejne obszary przepisami o parkach kulturowych, które tworzone są w celu zachowania krajobrazu kulturowego wybranych terenów.**

Powoływanie parków kulturowych to sposób zarządzania zabytkową przestrzenią oraz kluczowe narzędzie poprawy wizerunku danego miejsca, mające służyć m.in. walce z chaosem reklamowym w przestrzeni publicznej. Jest to też najnowocześniejsza forma ochrony dziedzictwa, przewidziana w Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (obok wpisu do rejestru zabytków, uznania za pomnik historii czy odpowiedniego zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego).

## **Ważna data: 1 września**

Po wprowadzeniu wytycznych w zakresie szczególnej ochrony Starożytności Miasta oraz Nowej Huty przyszła pora na rewolucję estetyczną na terenie Kazimierza i Stradomia. Prace nad utworzeniem nowego parku rozpoczęły się w 2019 r., a ich zwieńczenie stanowi podjęta 27 kwietnia 2022 r. przez Radę Miasta Krakowa uchwała w sprawie utworzenia Parku Kulturowego Kazimierz ze Stradomiem.

Uchwała wejdzie w życie już 1 września 2022 r. W praktyce oznacza to, że wszelkie nowe obiekty i elementy zagospodarowania przestrzeni (m.in. tablice i urządzenia reklamowe), które pojawią się na obszarze chronionym po tej dacie, będą musiały zachować zgodność z zapisami tego dokumentu. Z kolei w odniesieniu do obiektów i elementów już funkcjonujących na tym terenie nowe regulacje i przepisy będą stosowane dopiero od 1 września 2023 r.

## **Trochę historii...**

Do nowego parku kulturowego, oprócz wskazanego w nazwie Kazimierza – będącego niegdyś autonomiczną jednostką osadniczą, i Stradomia – dawnego przedmieścia Krakowa, należy także część lewobrzeżnych Bulwarów Wiślanych. Ochroną został objęty obszar o łącznej powierzchni przeszło 140 ha.

Krajobraz kulturowy Kazimierza i Stradomia podlegał wieloletnim przemianom w perspektywie historycznej i współczesnej. Znaczący wpływ na jego kształtowanie miała bliskość rozwijającej się ówczesnej stolicy Rzeczypospolitej. To mozaika terenów różniących się charakterem, genezą i sposobem zagospodarowania. Kazimierz i Stradom stanowią pamiątkę wyjątkowej historii tej okolicy i spuściznę procesów społecznych oraz mieszania się wielu kultur, a w ich tkance znaczącą rolę odgrywa materialne i niematerialne dziedzictwo kultury żydowskiej. Na obszarze tym dominują formy zagospodarowania terenu o charakterze historycznym, które decydują o zabytkowym obliczu tego miejsca. Cechy te przesądzają o wyjątkowej wartości i atrakcyjności krajobrazu Kazimierza i Stradomia, o ich potencjale gospodarczym w wymiarze społecznym, kulturowym i turystycznym.


Kazimierz i Stradom znajdują się w obrębie obszaru wpisanego na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Wchodzą również w skład historycznego zespołu miasta Krakowa, uznanego zarządzeniem Prezydenta RP za pomnik historii. Utworzenie na tym obszarze parku kulturowego jest więc dopełnieniem ochrony miejsca światowego dziedzictwa, a także rozwinięciem zapisów planów miejscowych oraz uzupełnieniem zapisów dotyczących ochrony konserwatorskiej unikatowego układu urbanistycznego Kazimierza i Stradomia (wpisanego do rejestru zabytków w 1934 r.).

**Do nowego parku kulturowego, oprócz wskazanego w nazwie Kazimierza – będącego niegdyś autonomiczną jednostką osadniczą, i Stradomia – dawnego przedmieścia Krakowa, należy także część lewobrzeżnych Bulwarów Wiślanych. Ochroną został objęty obszar o łącznej powierzchni przeszło 140 ha.**

## **Co się zmieni?**

Powstanie parku kulturowego na terenie Kazimierza i Stradomia w praktyce oznaczać będzie głównie zmiany wizualne, a wdrożenie nowych regulacji znacząco wpłynie m.in. na sposób prowadzenia działalności usługowej i handlowej oraz robót budowlanych, funkcjonowanie ogródków gastronomicznych, estetykę elewacji budynków oraz zasady umieszczania szyldów, tablic i urządzeń reklamowych (również na barkach), a także sposób organizacji przedsięwzięć plenerowych i prezentacji artystów ulicznych.

Uchwała porządkuje ponadto kwestię prowadzenia przewozów osób przy użyciu meksów, ogranicza godziny funkcjonowania ogródków gastronomicznych oraz food trucków.

Więcej informacji na temat Parku Kulturowego Kazimierz ze Stradomiem można znaleźć na stronie: [parkikulturowe.krakow.pl](http://parkikulturowe.krakow.pl). 



**Kinga Stoszek**

**W weekend 13–14 sierpnia mieszkańcy Norymbergi mogli przyjść na dziedziniec Tucher-schloss – zabytkowego zameczku, by wziąć udział w dorocznym święcie organizowanym przez Wydział ds. Międzynarodowych Miasta Norymbergi, zwykle poświęconym jednemu z jej miast partnerskich. W tym roku bohaterem festynu Grenzenlos (Bez granic) ponownie został Kraków.**



Jamniki przed ratuszem / fot. archiwum Urzędu Miasta Norymbergi / Christian Domhardt

## „Bez granic” – krakowski festyn i marsz jamników w Norymberdze

Pomimo wieloletniej historii współpracy i licznych wspólnie zorganizowanych imprez w programie festynu znów znalazły się atrakcje, które porwały publiczność.

### Muzyczne święto

Pierwszego dnia nastrój eksperymentalnej krakowskiej sceny muzycznej wprowadził zespół The Silver Lining. Wibrafonistka Izabella Effenberg zagrała na wyjątkowym i mało znanym instrumencie o nazwie array mbira, a towarzyszył jej harfista i muzyk jazzowy Anton Mangold.

Muzycznym punktem kulminacyjnym był koncert Bester Quartet, którego wykonania, łączące jazz z elementami muzyki klezmerskiej, zachwyciły melomanów licznie zgromadzonych na dziedzińcu pięknego zameczku. Akordeonista Jarosław Bester i towarzyszący mu muzycy sięgnęli po

repertuar Astora Piazzolli, nadając utworom niepowtarzalny charakter. Reakcja publiczności była natychmiastowa: mimo gorącego wieczoru prawie każdy chciał ruszyć do tańca, bez względu na wiek.

### Norymberski marsz jamników

Drugiego dnia świętowanie rozpoczęło się na rynku, gdzie spotkały się jamniki i ich właściciele, by wzorem krakowskiego marszu pokonać najważniejszą trasę w mieście i wziąć udział w konkursie na najmilszego jamnika, organizowanym także na terenie Tucher-schloss. W pochodzie przeszło prawie 100 psów, a zwycięzcy, oprócz tytułu najmilszego jamnika, otrzymali bilety wstępu do miejskich muzeów, vouchery na zakupy w sklepie zoologicznym i inne atrakcyjne nagrody. To już drugi pochód jamników w Norymberdze – pierwszy odbył się w 2013 r. podczas pierwszego

festynu poświęconego Krakowowi. Tym razem frekwencja przedstawicieli tej sympatycznej rasy psów zaskoczyła nawet samych organizatorów, którzy nie spodziewali się tak licznej reprezentacji i tak wielu pozytywnych reakcji mieszkańców przyglądających się truchtającym w kierunku Tucher-schloss uroczym jamnikom.

### Dyskusje, pokazy filmowe, warsztaty

Były też elementy nieco bardziej oficjalne: Beata Sabatowicz, zastępca dyrektora Kancelarii Prezydenta Miasta Krakowa, która powitała zebranych pierwszego dnia melomanów, wzięła udział w publicznej dyskusji, prezentując najważniejsze elementy kilkudziesięcioletniej współpracy miast.

Nie zabrakło i innych atrakcji: studenci krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych przygotowali filmy animowane, również oryginalne, co dopracowane technicznie. Program filmowy uzupełniły wideoklipy Domu Krakowskiego. Dla chętnych dorosłych dwa szybkie kursy języka polskiego przeprowadziła Sylwia Preußler, odpowiedzialna w urzędzie miasta Norymbergi za współpracę z Krakowem. Opiekunowie stoiska biura podróży Polenreisen zachęcali mieszkańców Norymbergi do kolejnej wizyty w Krakowie. Dzieci mogły uczestniczyć w warsztatach wyklejania kartek pocztowych w kształcie jamnika. Uczestnicy festynu pokrzepiali się typowymi dla Norymbergi kietbaskami i kuflem piwa, ale też mniej znanym tam polskim bigosem, który specjalnie na tę okazję przygotowali organizatorzy – Miasto Norymberga i Muzeum Tucher-schloss.

To była prawdziwa uczta dla ciała i ducha! Jesteśmy przekonani, że kto raz posmakował krakowskich klimatów na festynie w Norymberdze, ten z pewnością wróci do stolicy Małopolski po dokładkę!



Koncert zespołu Bester Quartet / Fot. Heike Hahn





### Ryszard Kozik

z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa

# Widziane z Krzysztoforów

## Lato w mieście może być przyjemne

Posypały nam się w tym roku plany wyjazdowe, więc większość wakacji spędziliśmy w Krakowie. Miało to oczywiście minusy, ale i trochę plusów. Najważniejsze było to, że odrobinę zwolniliśmy (na tyle, na ile to możliwe przy małych dzieciach) i mieliśmy więcej czasu dla siebie.

### W krakowskich muzeach

Z Roszkim (a właściwie to już Rochem, ale nie mogę się jakoś od tego zdrobnienia uwolnić, choć lada moment zacznę na mnie spoglądać z góry) mieliśmy wreszcie trochę czasu na wspólne wędrowanie po Starym Mieście, Kazimierzu i Podgórzu, zajrzenie do Rynku Podziemnego, Pałacu Krzysztoforów, Muzeum Podgórza, Muzeum Nowej Huty... W sumie to trochę wstyd, że 13-latek, który podróżując po Polsce, zawsze odwiedza lokalne muzea, nie znał dotychczas Muzeum Krakowa, w którym pracuje jego tata.

Poznał i był zadowolony, a najbardziej podobała mu się wystawa „Wista. Re-kreacja” w Krzysztoforach, czym mnie trochę zaskoczył. Zwłaszcza że docenił w niej to samo, za co i ją ją lubię – nieoczywistość, inność, lekkość i spokój.

### Na krakowskich placach zabaw

Z Zuzią (lat 5,5) i Zosią (lat 4) sytuacja była trochę bardziej skomplikowana, bo maluchy w takim wieku potrzebują przede wszystkim się wybiegać. Wędrowaliśmy więc głównie po nowohuckich placach zabaw, odkrywając wciąż nowe miejscówki. Bardzo to było przyjemne, bo placów powstało/zostało wyremontowanych w ostatnich latach naprawdę dużo i są zróżnicowane. Najczęściej bywaliśmy oczywiście na naszym osiedlowym i dzięki temu dziewczynki wreszcie stały się częścią osiedlowej bandy. Szukaliśmy też nowych sal zabaw i polecamy Miasteczko Dzieci na os. Złotego Wieku oraz Muzeum Be Happy przy ul. Karmelickiej.

### Zgody 7 – dobry adres!

Mnóstwo czasu spędziliśmy w i przed Cafe Nowa Księgarnia na os. Zgody 7. Miło jest patrzeć, jak to miejsce się rozwinęło. To nie tylko księgarnia i kawiarnia, ale także miejsce warsztatów i spotkań literackich – dla dzieci i dorosłych. Zuzia wzięła udział m.in. w urodzinach Alberta Albertsona i warsztatach polsko-ukraińskich, my wypiliśmy morze kaw mrożonych i przeczytaliśmy sporo stron książek, a 30 sierpnia wybraliśmy się na spotkanie z Radkiem Rakiem, którego powieść „Aglą. AleF” oboje nas w tym roku uwiodła.

Cafe Nową Księgarnię uwielbiamy też za atmosferę. Stała się naturalnym miejscem spotkań okolicznych mieszkańców, młodszych i starszych, w dużej części rodzin z dziećmi. To przede wszystkim zasługa gospodarzy, Agnieszki i Jacka Dargiewiczów, zawsze pełnych dobrej energii i pomysłów, a także bardzo miłej obsługi. Potrzeba takich miejsc w Nowej Hucie, potrzeba rzecz jasna także w całym Krakowie.

Niedawno zwolnił się lokal po Świecie Dziecka (starsi mieszkańcy dzielnicy określają tym mianem cały ten blok, bo wspomniany sklep w czasach swojej świetności był naprawdę duży, a przypominał o nim neon, niestety już nieistniejący) – ciekawe, kto tam teraz zawita? Mam nadzieję, że ktoś z równie sympatycznymi pomysłami. Przydałoby się Nowej, która dzieli lokal z punktem informacyjnym Zgody 7, kolejne miłe sąsiedztwo. To miejsce vis-à-vis parku Ratuszowego, przy al. Róż, blisko pl. Centralnego, ma naprawdę duży potencjał.

A, byłbym zapomniat! Rezerwujcie czas na 17–18 września, gdy odbędzie się kolejna edycja Zajrzyj do Huty. Poprowadzę w jej trakcie trzy spacerunki z nowohucianami. Wędrując po Nowej Hucie, spotkamy osoby aktywnie uczestniczące w jej życiu. Są wśród nich nowohucianie z urodzenia lub wyboru, artyści i aktywiści. Wybierając się na wycieczkę, nie będziecie wiedzieli, jaką trasę pójdziecie ani kogo po drodze spotkacie. Będziecie znali tylko punkt startu. Ale zapewniam, że warto zaryzykować. Śledźcie stronę [www.muzeumkrakowa.pl](http://www.muzeumkrakowa.pl) – zapisy ruszają 1 września.

PS Jest na os. Zgody 7 jeszcze jedno niezwykle ważne miejsce – oddział Biblioteki Kraków, który odwiedzamy z Zuzią minimum raz w tygodniu – pozdrawiam!



”**A, byłbym zapomniat! Rezerwujcie czas na 17–18 września, gdy odbędzie się kolejna edycja Zajrzyj do Huty. Poprowadzę w jej trakcie trzy spacerunki z nowohucianami. Wędrując po Nowej Hucie, spotkamy osoby aktywnie uczestniczące w jej życiu. Są wśród nich nowohucianie z urodzenia lub wyboru, artyści i aktywiści. Wybierając się na wycieczkę, nie będziecie wiedzieli, jaką trasę pójdziecie ani kogo po drodze spotkacie. Będziecie znali tylko punkt startu.**

# Poznaj twierdzę Kraków podczas Europejskich Dni Dziedzictwa

**Mateusz Drożdż**

**Jubileuszowe, 30. Europejskie Dni Dziedzictwa, których kulminacja przypada między 10 a 18 września, będą w tym roku okazją do wspólnego odkrywania tajemnic twierdzy Kraków. Przed nami moc atrakcji dla małych i dużych mieszkańców stolicy Małopolski!**



w nich muzea, instytucje kultury, instytucje edukacyjne, ośrodki sportowe, naukowe, centra medyczne, a także prowadzona jest działalność gospodarcza. Znajdują się w pięknym otoczeniu zieleni, niektóre oferują malownicze widoki na Kraków i jego okolice, co czyni z nich miejsca idealne do rekreacji oraz wędrówek poza utartymi szlakami.

Fortyfikacje twierdzy Kraków na stałe wrosły w pejzaż miejski. Dlatego tak ważne jest, by przywrócić dziedzictwo forteczne pamięci mieszkańców i zaprosić do korzystania z niego, dając mu tym samym nowe, kolejne życie.

Już dziś zachęcamy do spotkania z twierdzą Kraków i odkrywania jej tajemnic. Od 10 do 18 września będziemy wędrować szlakiem twierdzy z przewodnikami, wystuchamy wykładów specjalistów, odbędą się także warsztaty dla dzieci i dorosłych oraz konkursy z nagrodami. Tematyka wydarzeń zainteresuje zarówno pasjonatów, jak i początkujących adeptów sztuki poznawania tajemnic Krakowa. Szczegółowy program znajduje się na stronie: [twierdzakrakow.pl](http://twierdzakrakow.pl).

**H**asto tegorocznej odsłony Europejskich Dni Dziedzictwa brzmi „Połączeni dziedzictwem”. Jego wymowa szczególnie dobrze współgra z niezwykłym zabytkiem, jakim jest twierdza Kraków. Twierdza ta bowiem to nie tylko zespół obiektów, ale też zbiór wartości i wiedzy, odziedziczonych po wcześniejszych pokoleniach, które dają poczucie tożsamości i więzi pomiędzy czasami minionymi i współczesnością.

Obecnie wiele z dawnych zabudowań wojskowych służy zupełnie innym celom – istnieją

## Co łączy Kraków, Kijów i Lwów? Zobacz wystawę!

**Rafał Kotsut**

**Plac Wszystkich Świętych kojarzy się przede wszystkim z Drogą Królewską, kościołami dominikanów i franciszkanów czy pałacem Wielopolskich. Warto jednak podejść bliżej pod Pawilon Wyspiańskiego, gdyż pod jego ścianą usytuowana jest ciekawa wystawa plenerowa.**

**K**raków, Kijów i Lwów to trzy miasta, które są połączone nie tylko końcówką „-ów” w nazwie czy oficjalnymi umowami o partnerstwie – zarówno tymi podpisanymi jeszcze w warunkach „przyjaźni narodów” bloku wschodniego, jak

i tymi z początku lat 90., zaraz po odzyskaniu przez Ukrainę suwerenności. Historia ich relacji jest znacznie dłuższa – zaczęła się ponad tysiąc lat temu!

Czy wiecie, że w Krakowie i Kijowie stoją dwa identyczne pomniki? Skąd się wzięły na Rynku Głównym lwy ratuszowe i które były pierwsze – lwowskie czy krakowskie? Dlaczego kultowe miejskie kino nosi nazwę Kijów i czy w Kijowie znajduje się w takim razie kino Kraków? Dzięki ciekawostkom prezentowanym na wystawie plenerowej przy Pawilonie Wyspiańskiego na pl. Wszystkich Świętych przekonacie się, że mamy ze sobą więcej wspólnego, niż podejrzewacie! Przygotowana przez Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa ekspozycja (w j. polskim i ukraińskim) będzie dostępna jeszcze przez kilka tygodni. Zapraszamy!

## Twierdza Kraków Odkryj tajemnicę

Który fort pękł na pół, a nad którym latały Salamandry?





# „Zaczarowany ogród” w holu Kamiennym

**Ryszard Kozik**

**Kwiaty, ptaki i wróżki ożywią hol Kamienny krakowskiego Magistratu. 2 września o godz. 18.00 odbędzie się wernisaż wystawy obrazów Grażyny Fijałkowskiej i Łucji Kłańskiej-Kanarek „Zaczarowany ogród”.**

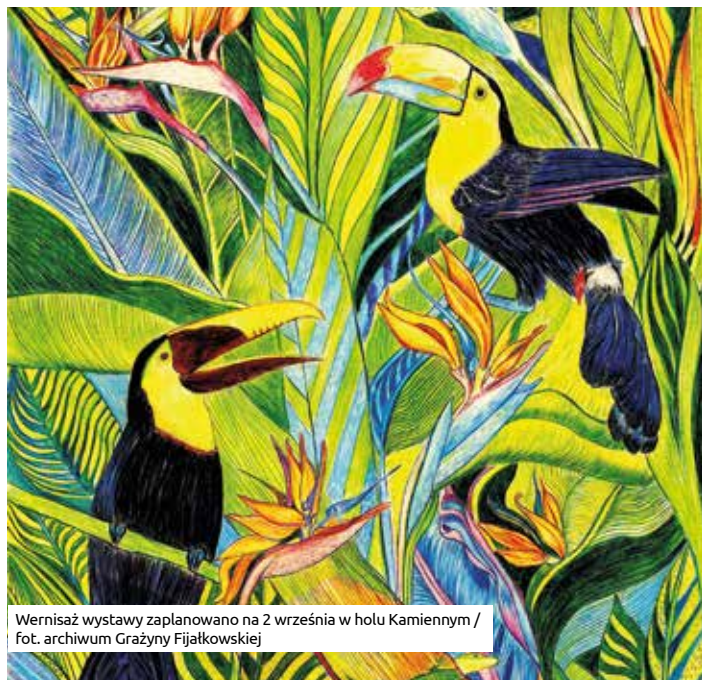
Z krakowską radną Grażyną Fijałkowską rozmawiam przez telefon. Przelączyła na tryb głośnomówiący, żeby równocześnie móc malować. – Właśnie maluję jeden z obrazów na wystawę, w tej chwili pręciki maku – wyjaśnia pani Grażyna.

Zdradza, że tym razem pokaże swoje dotychczas niewystawiane obrazy malowane farbami akrylowymi. Na poprzednich wystawach prezentowała pastele. W jej części ekspozycji zobaczymy przede wszystkim obrazy z kwiatami i ptakami. – Czyli to, co najbardziej lubię malować – podkreśla. Łucja Kłańska-Kanarek pokaże obrazy z wróżkami w ogrodzie. Z pewnością więc przez dwa tygodnie w holu Kamiennym będzie słonecznie, kolorowo i magicznie.

– Malowanie to najważniejsza pasja mojego życia, choć interesuję się także np. historią Krakowa i witrażami – opowiada Grażyna Fijałkowska. – Gdy tylko mam wolną chwilę, to rysuję i maluję. Obrazy wiszą w moim domu, u dzieci i znajomych, których nimi obdarowuję, i cieszę się potem, widząc je na ścianach.

Pytam, od kiedy maluje. – Przygotowując wystawę, sprawdziłam, że za dwa lata minie 50 lat, od kiedy namalowałam pierwszy obraz olejny. Stało się to w 1974 r. – odpowiada.

Od dziecka uwielbiała rysować i chciała iść do liceum plastycznego. Ponieważ jednak znajdowało się na drugim końcu miasta, rodzice się nie zgodzili. – A wtedy o wszystkim decydowali rodzice. I się ich słuchało. Ale wiedziałam, że i tak będę rysowała i malowała – wspomina. – I to był jedyny raz, kiedy nie walczyłam o to, na czym mi naprawdę zależało – dodaje.



Wernisaż wystawy zaplanowano na 2 września w holu Kamiennym / Fot. archiwum Grażyny Fijałkowskiej

Po maturze zdawałam bez podstaw na Akademii Sztuk Pięknych nie miało sensu. Poszłam więc na biologię i przez wiele lat uczyłam w szkole. Ale malarstwo cały czas było z nią. Uczyła się go na własnych błędach.

W PRL-u nie miała dostępu do odpowiednich materiałów, bo nie była dyplomowaną artystką. – Wszystko musiałam robić sama, ramy zamawiać, zdobywać płótno, gruntować. Dziś idzie się do sklepu, kupuje wszystko, rozstawia w domu i maluje – dodaje.

Najbardziej cieszy się z tego, że jej wnuki Ala i Franek też lubią malować i rysować.

## Nowe otwarcie Sinfonietty

**Krzysztof Siwoń**

**9 września 2022 r. Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia oficjalnie rozpocznie nowy sezon artystyczny. Koncert inauguracyjny zapowiada ambitne plany nowej dyrekcji, czyli duetu Agata Grabowiecka – Katarzyna Tomala-Jedynak.**

Czworo solistów, pięć kompozycji w programie koncertu i jedna główna bohaterka. Twarzą wieczoru będzie z pewnością Katarzyna Tomala-Jedynak. Nowa dyrektorka artystyczna Sinfonietty Cracovii, a zarazem jej pierwsza dyrygentka proponuje krakowianom niezwykle ciekawy program, w którym obok klasyki (Mozart) zabrzmią utwory, za których interpretacje Sinfonietta była ceniona od swoich początków (Penderecki). Pojawi się również dwudziestowieczny neoklasycyzm (Martinů, Spisak) z akcentem w postaci dzieła kompozytora muzyki filmowej Malcolma Arnolda.

Koncert będzie okazją, aby swój wykonawczy kunszt zaprezentowali muzycy Sinfonietty Cracovii, grający ramię w ramię z artystami Filharmonii Berlińskiej. Daniel Stabrawa, koncertmistrz Filharmonii Berlińskiej, oraz Ignacy Miecznikowski, altowiolista berlińczyków, będą prowadzić muzyczny dialog z liderami krakowskiej orkiestry: Maciejem Lulkiem (skrzypce) oraz Marcinem Mączyskim (wiolonczela).

Koncert odbędzie się w Filharmonii Krakowskiej – to efekt porozumienia szefów obu instytucji kultury w ramach projektu Muzyczne Mosty. Dzięki tej współpracy, w oczekiwaniu na nową siedzibę w Cichym Kąciuku, Sinfonietta Cracovia może zapraszać swoich słuchaczy na duże, symfoniczne koncerty w ramach cyklu Gwiazdy z Sinfonietą. Jeszcze w tym roku odbędą się trzy takie spotkania: w październiku z flecistką Zofią Neugebauer, w listopadzie z muzyką Patricka Doyle’a oraz w grudniu z hiszpańskim dyrygentem Antoniem Méndezem.

Sinfonietta Cracovia – koncert inauguracyjny sezon artystyczny 2022/2023; 9 września, godzina 19.30; Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie. Bilety do kupienia na stronie filharmonia-krakow.pl oraz w kasie Filharmonii przy ul. Zwierzynieckiej 1.

# Jesień krakowskich seniorów

**Anna Okońska-Walkowicz\***

**Przez cały rok Miasto stara się dostarczać starszym krakowianom inspiracji do aktywności intelektualnej, kulturalnej, obywatelskiej i ruchowej. Jednak nadchodzące trzy miesiące będą zaskakiwać dużą liczbą seniorskich spotkań, z których jedne zwieńczą podejmowane wcześniej działania, a inne będą kolejną okazją do spotkań i zacieśnienia współpracy.**

Z radością można zauważyć coraz liczniejszą grupę osób, które dają się porwać miejskim propozycjom, dostrzegając w tym szansę na podniesienie jakości swojego życia, a czasem nawet zgłębienie jego sensu.

## **Spotkajmy się nad Wisłą**

Jesień krakowskiego seniora zainaugurują dwa ciekawe nadwiślańskie spotkania. Jedno, organizowane 3 września na łowisku Piekary w gminie Liszki przez Stowarzyszenie Fabryka Inicjatyw we współpracy z Kołem Polskiego Związku Wędkarskiego Rzemieślnik, to VII edycja zawodów wędkarskich seniorów. Zgłoszenia należy kierować pod numer tel. 506 089 738.

Organizatorem drugiego wydarzenia, również zaplanowanego na 3 września, jest Centrum Aktywności Seniorów „Olimp” działające w Kolejowym Klubie Wodnym 1929 przy ul. Księcia Józefa 24a. Będzie to plenerowe spotkanie nad Wisłą z wieloma atrakcjami, konkursami i występami. Można na nie dojechać z Salwatora autobusami nr 209, 239 i 259 lub z przystanku przy Muzeum Narodowym w kierunku Bielani autobusem nr 109. Przystanek docelowy dzieli od klubu tylko 200 m.

## **Sport to zdrowie!**

19 i 20 września w obiektach Klubu Sportowego „Bronowianka” przy ul. Zarzeczce 124a odbędzie się już VII edycja Mistrzostw Krakowa Seniorów 65+ o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa, w grupach wiekowych 65+, 70+, 75+, 80+. Obok dyscyplin sportowych mistrzostwa obejmują także dyscypliny rekreacyjne. Zgłoszenia krakowian przyjmowane będą do 13 września pod adresem: Zarząd Małopolskiego

Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, 32-138 Kraków, ul. Lenartowicza 14, telefonicznie pod numerem: 12 633-26-62 (w godz. 10.00–14.30 od poniedziałku do piątku), lub e-mailowo: [tkkf@tkkf.com](mailto:tkkf@tkkf.com). Kartę zgłoszenia można pobrać ze stron: [dla-seniora.krakow.pl](http://dla-seniora.krakow.pl) lub [www.facebook.com/MTKKF](http://www.facebook.com/MTKKF) oraz w Biurze Małopolskiego TKKF.

## **Czas na Senioralia!**

W dniach 21–22 września organizowane będą IX Międzynarodowe Senioralia. Atrakcje dla seniorów naszego miasta przygotowane zostaną w parku Jordana oraz w kinie Kijów. Szczegółowe informacje o wydarzeniu są dostępne na miejskiej stronie: [krakow.pl](http://krakow.pl), na stronie Stowarzyszenia Manko: [glosseniora.pl](http://glosseniora.pl), oraz pod numerem tel. 12 429-37-28.

Warto przypomnieć, że 30 września upływa termin zgłaszania prac malarskich na II edycję konkursu „Sercem i pędzlem”. Najlepsze prace będzie można następnie zobaczyć na wernisażu w Centrum Kongresowym ICE Kraków (14 grudnia) oraz w starszannie wydanym katalogu.

## **A w październiku...**

Październikowe wydarzenia rozpoczyna plenerowe spotkanie krakowskich seniorów na Bagrach (4 października, godz. 10.00–14.00). Gospodarzem zjazdu jest CAS Żeglarz we współpracy z CAS-em Lemon. Na wszystkich przybyłych czeka dobra zabawa i ciekawi ludzie.

Dwa dni później, 6 października, odbędzie się III edycja Festiwalu Artystycznego

Seniorów w Centrum Sztuki Współczesnej „Solvay” (ul. Zakopiańska 62), filii Centrum Kultury Podgórze. Festiwal organizuje z miejskich środków Stowarzyszenie Ponad Ograniczeniami. Zgłoszenia zespołów seniorskich przyjmowane są pod numerem tel. 606 717 646.

19 października w ARTzonie (os. Górali 4) odbędzie się I Amatorski Przegląd Chórów Senioralnych „Rozśpiewany Kraków”, organizowany przez Fundację Edukacji i Aktywności Seniorów LokoMotywa. Prosimy o zgłaszanie chórów chętnych do udziału mailowo, pisząc na adres: [anna.pietras@poczta.fm](mailto:anna.pietras@poczta.fm), lub telefonicznie, pod numerem tel. 722 103 173.

Jesienią kończy się też kilkumiesięczny, innowacyjny projekt „Urzednicy słuchają, seniorzy badają i projektują”. 17 października o godz. 10.30 odbędzie się publiczne przedstawienie efektów badań prowadzonych przez 25 seniorów społeczników dotyczących sytuacji osób starszych oraz propozycji rozwiązań napotkanych problemów. Słuchaczami będą m.in. miejscy urzednicy, którzy w ramach swojej pracy zajmują się właśnie tymi zagadnieniami.

Zapraszam wszystkich seniorów do udziału w jesiennych wydarzeniach. Szczegółowe informacje na ich temat można otrzymać, dzwoniąc w dni powszednie w godz. 8.00–15.00 do Miejskiego Centrum Informacji dla Seniorów, pod numer: 12 445-96-67, lub zerkając na stronę: [dla-seniora.krakow.pl](http://dla-seniora.krakow.pl).

\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej



Każdego roku Senioralia przyciągają tłumy seniorów / fot. Bogusław Świerzowski





Mieczysław Czuma i Leszek Mazan podczas prezentacji książki w CK Dworek Białoprądnicki / fot. archiwum CK Dworek Białoprądnicki

## Smoczy apetyt i obrona spotwarzonej kiełbaski pani Aleksandrowej



Michał Koziół

**Powszechnie znana i ceniona krakauersko-galicyska spółka autorska Mieczysław Czuma & Leszek Mazan wydała nową książkę: „Smoczy apetyt. Opowieści o krakowskiej kuchni”. W przedmowie czytamy: „Bogate tradycje kulinarne Krakowa, kreatywny dialog wielu kanonów gastronomicznych, a także wielonarodowe wpływy kuchni stanowią o jego sile. Od lat miasto promuje dobrą gastronomię, a pomysłowość krakowian w tej dziedzinie ma wielowiekową historię”. Należy tutaj zaznaczyć, że autorem przedmowy jest Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa.**

Przystępując do omawiania „Smoczej kuchni”, przede wszystkim trzeba stanowczo podkreślić, że nie jest to historia krakowskiej gastronomii. Co prawda autorzy przywołują dawne lokale, poczynając od średniowiecznej karczmy Negrabka, która stała „w połowie drogi między klasztorem ss. Norbertanek, a późniejszą Bramą Wiślną”, wspominają miłe sercu starszego pokolenia krakowian nazwy: Wolny, Fafik, U Stasi, Milano, ale zadanie, jakiego się podjęli, było bardziej ambitne.

„Smocza kuchnia” jest po prostu książką o krakowskiej kuchni, czyli o tym, co krakowianie jedli, z czego i jak robiono jedzenie oraz

czym to jedzenie popijano. Napisano ją nie tylko dowcipnie, co jest zupełnie zrozumiałe w przypadku dwóch krakauerologów, ale także rzetelnie. Co prawda zamieszczona na końcu „wybrana bibliografia” liczy tylko 16 pozycji, ale mamy tutaj do czynienia z porządną, opartą na źródłach pracą. Widać, że pisanie poprzedziła kwerenda.

### Wypowiedź specjalistów

Jednak nie tylko mądre stare książki i archiwalne dokumenty pomogły autorom w stworzeniu tego dzieła. Sięgnęli również do wiedzy, przemyśleń i doświadczeń współczesnych krakowian. W „Smoczej kuchni” znajdziemy wywiady przeprowadzone ze znanymi krakowskimi postaciami. Mamy więc tam zapisy rozmów z: Mikołajem Reyem, Teodozją Maliszewską, Rafałem Sonikiem, Agnieszką Sendor, Ryszardem Warnke, Charles’em Daigneault, Bartoszem Kaczmarczykiem, Kingą Urbańską, Kamilą Sierant oraz Dominikiem Królem. W tym ciekawym gronie znaleźli się m.in. szefowie kuchni, restauratorzy, a także influencerka oraz pasterka tęczowych pstrągów. Trzeba przyznać, że wszyscy mieli coś naprawdę ciekawego do powiedzenia w kwestii krakowskiej kuchni.

Układ książki jest jasny. Prezentację krakowskich specjałów otwierają „mięsiwa”, słowo szczególnie lubiane i chętnie używane przez autorów powieści historycznych. Czytamy więc o wołowinie, baraninie, dziczyźnie, wieprzowinie – tutaj specjalnie potraktowano kiełbasy, a zwłaszcza lisecką – drobiu, rybach, warzywach, grzybach, serach, pieczywie, potrawach mącznych, konfiturach, nalewkach, piwie, winie, kawie i herbacie. Gdzieś tam autorzy przemycili jakiś szczególnie ciekawy przepis. Jest więc receptura, według której można przygotować zupę z kiszzonego głąbika, dziś prawie zapomnianej, a kiedyś powszechnie uprawianej na żyznych zagonach Krowodrzy i Czarnej Wsi, arcykrakowskiej jarzyny. Przepis ten podał Ryszard Warnke. Udzielony przez niego wywiad opatrzone komentarzem, że indagowana osoba jest szefem kuchni. Jednak po przeczytaniu wypowiedzi musimy stwierdzić, że udzielił go wybitny znawca dziejów podkrakowskiego ogrodnictwa.

### Specyficzne potrawy

Jak przystało na prawdziwych krakauerologów – jak wiadomo, jest to nauka dowodząca wyższości Krakowa nad resztą świata – twórcy „Smoczego apetytu” specjalny rozdział poświęcili ekspansji i światowej recepcji krakowskich specjałów. Na pierwszym miejscu wymienili krakowską starkę. Delektowali się nią przecież Henryk Walezy, cesarz Rudolf II, a nawet sam – miły sercu wszystkich

krakauerologów – Najjaśniejszy Pan, cesarz Franciszek Józef I, choć raczej nie przepadał za mocnymi trunkami. Drugie miejsce na tej chwalebnej liście zajmuje maczanka krakowska, czyli „przekrojona, umaczana w sosie z mięsnej pieczeni wodna bułka (...) nadziana w środku płatem upieczonego schabu z kminkiem”. Autorzy wymieniają kilka lokali, w których i dziś można dostać autentyczną maczanę, jednak z powodu obawy przed oskarżeniem o kryptoreklamę nie przytoczymy ich nazw. Schabowy z kostką jest trzecią pozycją na liście krakowskich specjalistów. To właśnie owa kostka miała podobno decydować o jego absolutnie wyjątkowym smaku. Niestety tak specyficznie krakowska potrawa należy już do przeszłości i to tak odległej, że chyba nie żyje żaden ze smakoszy, którzy w sierpniowych czasach powojennych z rozrzewnieniem opowiadali o tym daniu. Dalsze pozycje na liście chwały krakowskiej kuchni to: krakowska kanapka, krakowska kiełbasa, precel, obwarzanek, kaszka krakowska i wspomniany już głąbik krakowski.

„Smoczy apetyt” wydała starannie Księgarnia Akademicka. Jest indeks osób, angielskie streszczenie, są też ilustracje. Właśnie za ilustracje należy się wydawnictwu szczególna pochwała. Oprócz rysunków Andrzeja Mleczy, książkę zdobią ciekawe, szczęśliwie dobrane, pochodzące z różnych czasów fotografie, reprodukcje dawnych reklam oraz grafiki ze sławnej książki kucharskiej Marii Ochorowicz-Monatowej. Do wydania tego kompendium wiedzy o krakowskim pożywieniu przyczynił się Urząd Miasta Krakowa.

#### Zabójcze kiełbaski

Niewątpliwie „Smoczy apetyt” zasługuje na najwyższą pochwałę i powinien znaleźć się w domowej bibliotece każdego prawdziwego

miłośnika Krakowa oraz krakowskiej kuchni. Autorzy wykonali dobrą robotę, a pomogły w niej i Centrum Kultury Dworek Białoprądnicki, i Stowarzyszenie Twoje Korzenie w Polsce. Ta udana współpraca potwierdza tezę, że krakowianie kochają nie tylko swój rodzinny Kraków, lecz także krakowską kuchnię i krakowskie specjały.

Chwalebne przykłady tej miłości znajdujemy w dziejach naszego miasta. Jednym z nich, szczególnie godnym podziwu, jest postawa dr. Michała Mohra, fizyka miejskiego – czyli według dzisiejszej terminologii dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Miasta – w sprawie kiełbasek pani Aleksandrowej.

Była to właścicielka gastronomicznego ogrodu na Wesolej, czyli przy dzisiejszej ul. Kopernika. Jak pisała Maria Estreicherówna, był to „punkt zborny przedstawicieli sfer różnych. Chłopi bywał tu nieledwie codziennym gościem na kwadratnej śmietanie”. W sobotę 21 grudnia 1866 r. gruchnęła po Krakowie wieść, że pani Aleksandrowa zakończyła życie. Przyczyną zgonu miały być kiełbaski. „Czas” z pewną dozą dziennikarskiej złośliwości stwierdzał: „Zadziwiać musi, że tutejsza komisja zdrowia nie starała się zbadać tej okoliczności, aby na przyszłość podobnym wypadkom zapobiedz (!)”.

Odpowiadając na te insynuacje, dr Mohr wyjaśnił na łamach „Czasu”, że pani Aleksandrowa już od dawna cierpiała na chorobę sercową, a do jej zgonu przyczynił się czad z wadliwego pieca. U denatki nie zaobserwowano typowych objawów zatrucia. W tej sytuacji dr Mohr oświadczał: „Może więc Publiczność spokojnie i bezpiecznie używać dalej niewinnie spotwarzane kiełbaski, i być zapewnioną, że władze miejskie pod względem nadzoru pokarmów pełnią swą powinność”.



# Kalendarium **krakowskie**

#### 31 sierpnia 1945

W „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Traktorzyści i szoferzy na nowe amerykańskie traktory z U.N.R.R.A. poszukiwani od zaraz”.

#### 1 września 1901

W „Djable” zamieszczono informację: „Nowo otworzona cukiernia Tadeusza Brzuskiewicza w Krakowie ulica Karmelicka L. 7 poleca codziennie świeże Ciasta – Cukry – Herbatniki – Pomadki – Czekoladki – Lody. Cukiernia połączona jest z Kawiarnią, Czytelnią i salą bilardową”.

#### 3 września 1898

Ksiądz kanonik Łabaj święci przy ul. Szpitalnej 18 nowo otwartą kawiarnię Magdaleny Niepielskiej.

#### 4 września 1906

„Czas” donosi: „Na Kazimierzu młodzież handlowa próbuje rozmaitymi środkami skłonić właścicieli do zamykania sklepów o godz. 8 wieczorem”.

#### 5 września 1866

W wyniku nocnej obławy policja zatrzymuje „159 włóczęgów, ko biet i pijaków”.

#### 7 września 1418

Powołano instytucję Szesnastu Mężów, czyli reprezentację pospólstwa złożoną w połowie z kupców, a w połowie z rzemieślników.

#### 11 września 1856

„Czas” donosi: „Przed parą dniami p. Bernreiter utrzymujący tu kawiarnię z tak zwanym »ogrodem rajskim«, zapalony miłośnik pyrotechniki, miał przypadek, iż wszystkie race jego, świece rzymskie i młynki wyleciały mu drzwiami i oknami z pracowni, nie czekając wieczora, a jego samego osmolity”.

#### 12 września 1908

Policja aresztuje działającą na Podgórzu szajkę włamywaczy, czyli liczących po dwadzieścia lat Michała Ćwika i Michała Matysa oraz jego osiemnastoletnią narzeczoną Józefę Jędrasińską.

#### 13 września 1895

Rada Miejska postanawia: „Umysłowo chorą Łucję Gebhard, obecnie w szpitalu prywatnym de la PAX w Konstantynopolu, kosztem gminy miasta Krakowa leczoną, sprowadzić do Krakowa i umieścić ją w tutejszym zakładzie kalek w ogrodzie angielskim względnie w krajowym zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie kosztem gminy”.





### Konkurs teatralny

Pora na podróż w czasie do Ameryki lat 20. XX w.! Mamy dla Państwa trzy podwójne zaproszenia na spektakl „Chicago” w Teatrze Variété 11 września 2022 r. o godz. 19.30.

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie:

jak nazywa się aktorka, która w filmowej adaptacji tego spektaklu z 2002 r. zagrała Roxie Hart?

Odpowiedzi prosimy wysłać na adres e-mail: redakcja@um.krakow.pl, do 5 września.

Zwycięzcy zostaną poinformowani o wygranej mailowo.

### Przetargi na sprzedaż lokali organizowane 20 września 2022 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione nieruchomości stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków. Pełna treść ogłoszenia o przetargach wraz z mapami oraz rzutami lokali zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl), w zakładce: Finanse i mienie /

Majątek Gminy / Nieruchomości Miasta Krakowa / Przetargi na nieruchomości.

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta (ul. Kasprowicza 29) w godzinach pracy urzędu pod numerem tel. 12 616-99-81.

Położenie	Oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w m kw.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza	Wadium (wpłata do 15.09.2022 r.)	Godz.
ul. Mikołajska 4 Osoby zainteresowane nabyciem lokalu mogą go oglądać 12 września 2022 r. w godz. 14.00–14.30.	lokal o przeznaczeniu innym niż mieszkalne nr U3 pow. 285,68 m kw.	udz. 218/1000 dz. nr 211/1, obr. S-1, Śródmieście	1 198 000,00	120 000,00	9.00
ul. Sodowa 48 Osoby zainteresowane nabyciem lokalu mogą go oglądać 8 września 2022 r. w godz. 14.00–14.30.	lokal mieszkalny nr 6 pow. 59,40 m kw.	udz. 712/15047 dz. nr 233/1, 234/1, 234/2, 233/2, obr. P-7, Podgórze	663 000,00	67 000,00	10.00
ul. św. Benedykta 11 Osoby zainteresowane nabyciem nieruchomości mogą ją oglądać 31 sierpnia 2022 r. w godz. 14.30–15.00.	lokal mieszkalny nr 12 pow. 68,80 m kw. + piwnica pow. 5,06 m kw.	udz. 126/1000 dz. nr 310, obr. P-13, Podgórze	781 000,00	79 000,00	11.00
ul. Starowiślna 85	lokal mieszkalny nr 13A pow. 54,04 m kw.	udz. 112/1000 dz. nr 86/3, obr. S-12, Śródmieście	524 000,00	53 000,00	12.00
ul. Stefana Grota-Roweckiego 35 Osoby zainteresowane nabyciem lokalu mogą go oglądać 13 września 2022 r. w godz. 14.00–14.30.	lokal mieszkalny nr 10 pow. 59,77 m kw.	udz. 29/1000 dz. nr 187, obr. P-34, Podgórze	475 000,00	48 000,00	13.00

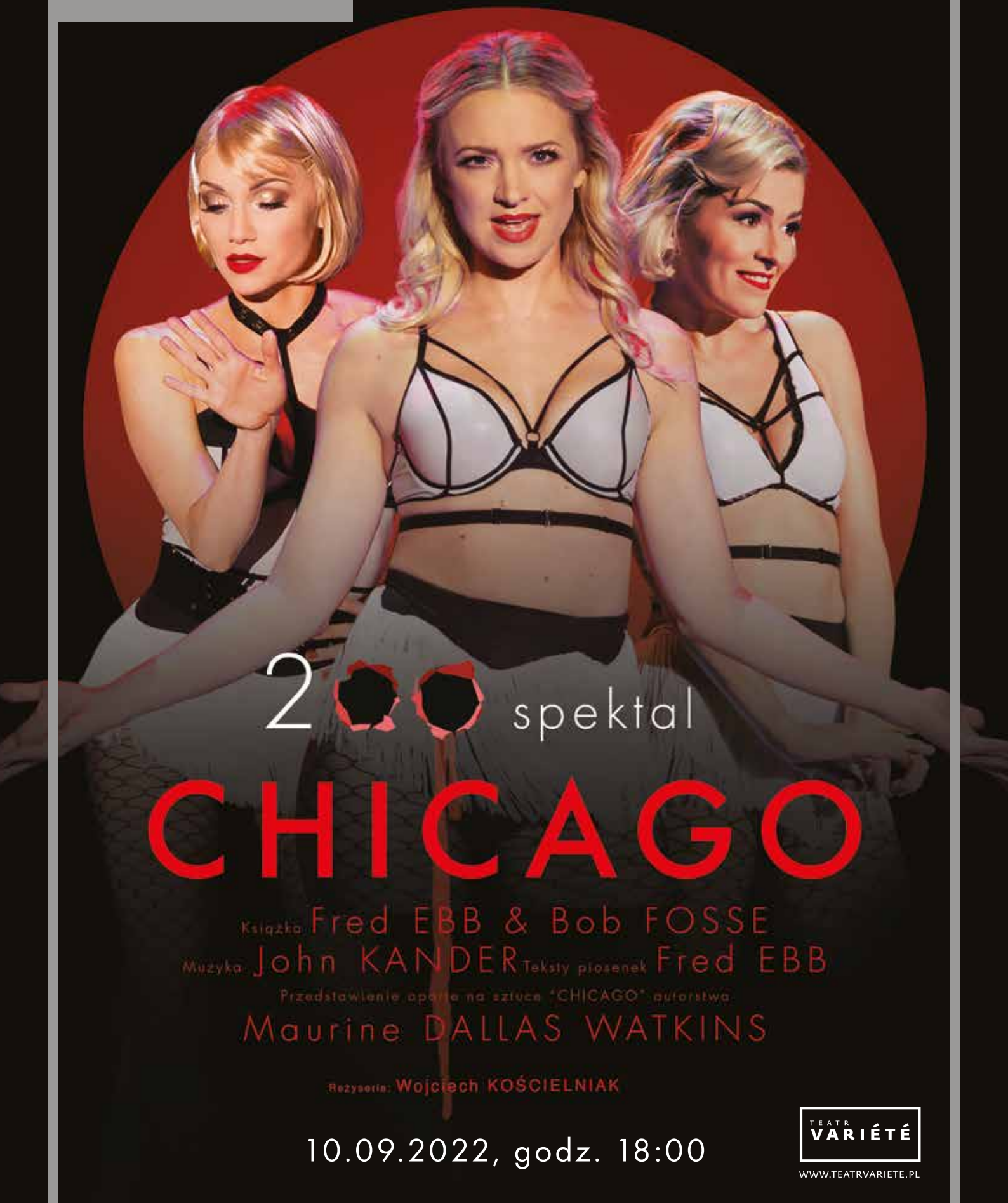
### Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane 22 września 2022 r.

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale

Skarbu Miasta (ul. Kasprowicza 29) w godzinach pracy urzędu pod numerem tel. 12 616-98-08.

Położenie	Oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w ha	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza	Wadium (wpłata do 19.09.2022 r.)	Godz.
ul. Bitschana 3 Osoby zainteresowane nabyciem nieruchomości mogą ją oglądać w dniach 2 i 14 września 2022 r. w godz. 14.00–15.00.	496/1 o pow. 0,0374 ha obręb S-22 Śródmieście budynek użytkowy o pow. 68 m kw.	mpzp „Prądnik Czerwony”, tereny zabudowy usługowej U.5	370 000,00	37 000,00	9.00
ul. Karaszewicza-Tokarzewskiego	71/12 o pow. 0,1279 ha 71/13 o pow. 0,1278 ha obręb NH-37 Nowa Huta	mpzp „Nowa Huta Przyszłości – Igołomska Południe”, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN.6	240 000,00 240 000,00 brutto, w tym 23% podatku VAT	24 500,00 24 000,00	10.00
ul. Lubocka	354/2 o pow. 0,1296 ha obręb NH-12 Nowa Huta	mpzp „Grębatów – Lubocza”, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN 1	227 000,00 brutto, w tym 23% podatku VAT	23 000,00	11.00

 **Kraków**



2000 spektakl

# CHICAGO

Książka: Fred EBB & Bob FOSSE

Muzyka: John KANDER Teksty piosenek: Fred EBB

Przedstawienie oparte na sztuce "CHICAGO" autorstwa:

Maurine DALLAS WATKINS

Reżyseria: Wojciech KOŚCIELNIAK

10.09.2022, godz. 18:00

TEATR  
**VARIÉTÉ**

WWW.TEATRVARIEETE.PL

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



 **Kraków**

[klimat.krakow.pl](https://klimat.krakow.pl)

**ZadbajMY  
o naszą planetę!**

